

elec 2009 | 572

BU-11-3 - 561-493 | 09

GK 318 | 314

HH 80

Sygn. akt IV 2 K 144/52

Protokół rozprawy głównej.

Dnia 6 sierpnia 19 52 r.

Sąd Wojewódzki
Powiatowy

Sprawa dl. woj. warszawskiego w Warszawie
Józefa Biedala i Bronisława Marciana
oskarżonych z art. 1. punkt 2 dekretu z dn. 31.VIII.1944 r.

Obecni:

Przewodniczący P.S. W. G. Yachonowski

Sędziowie: D. O. Szamowska ; K. Rytter

Ławnicy:

Prokurator Pr. Pakuś

Protokolant apl. J. Michalik

Wywołano sprawę o godz. 11 min.

Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

~~Oskarżyciel prywatny¹⁾~~

~~jego pełnomocnik~~

~~Powód egwilny~~

~~jego pełnomocnik~~

Oskarżeni²⁾ 1) Józef Biedal - z ustanowionym

z urzędu w sprawie obr. adw. Rydzanowskim

2) Bronisław Marcian - z ustanowionym z urzędu

w sprawie obr. adw. Fijałkowskim

~~Ze stron wezwanych na rozprawę nie stawili się.~~

1) Zbędne wyrazy skreślić.

2) Obok nazwiska oskarżonego, który stawili się, należy wpisać nazwisko jego obrońcy.

Oskarżony podał co do swej osoby (art. 74 k.p.k.),

Imię i nazwisko (nadto nazwisko panińskie mężatek i wdów), imiona rodziców, data urodzenia lub wiek, miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania, narodowość, wykształcenie, zawód (u nieletnich - zajęcie rodziców, u mężatek - męża) obywatelstwo, pochodzenie społeczne, przynależność społeczna, stan rodzinny (wolny, żonaty itp.), liczba dzieci i ich wiek, stan majątkowy, służba wojskowa, przynależność do R.R.U., ordery i odznaczenia, zaopatrzenie ze Skarbu Państwa (emerytalne, inwalidzkie itp.) stosunek do pokrzywdzonego, poprzednia karalność.

1/ Józef Bieda - dane personalne jak na karcie 52 rolnik, 2 ha ziemi, ojciec oskarżonego - rolnik, 8 ha, osk. a nalfabeta, ma 3 dzieci (6-23 lat), dnia 23 IV 57. szarady 2) Lublinie na 6 lat więzienia, w konwojowaniu i pociąg do policyjnym więziennym. W sprawie rozpoznawanej uchwałą wyrokiem z dn. 4. VII 1957 r. sygn. k. 24 236/57

- Karta 115 akt i podym, następnie uchwałą wyrok pociąg 1. II. dn. 30. IV. 58 r. - karta 1 akt i podym. Dnia 21. VII 58 r. arentowany, obecnie w innej sprawie (k. 58.) Arent w sprawie uciążliwej od 18. I. 1957 r. -

2/ Bronek Marzec - dane personalne, jak na karcie 15.

robotnik, ojciec oskarż. - pastuch wiejski, posiada 3 dzieci (5-22 lat) zamieszkały we wsi Tęczki, gm. Trzebież, pow. Lubów, arentowany dn. 18. I. 1957 r. - do dn. 4 VII 1957 pociąg w arencie.

Z wezwanych świadków i biegłych stawili się wszyscy z wyjątkiem: (1go świadka) Łygmunta Gorkowskiego, który został usunięty z wzięcia, a któremu przewodniczącemu nie dorężył.

(9 świadka) Chojckiego, który według relacji obywateli świadków umarł.

Świadkowie zostali usunięci do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostali na sali (art. 291 k.p.k.).

Odczytano akt oskarżenia.

Oskarżony zapytany przez Przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuconego mu czynu i jakie wyjaśnienia chce złożyć sądowi, podał:

Prokurator wniósł o rozpoznanie sprawy w dniu
drugim, oraz o nie wyprowadzenie świadka Zygmunta
Borkowskiego, który był kilkakrotnie przesłuchany,
a odwołanie jego zeznań wględnem na niemoż-
ność dostarczenia mu wezwania.

adv. Rycańowski

opowiadał jako wniosek prokuratora
wnosząc jedynie o powzięcie decyzji odnośnie
przesłuchania świadka Zygmunta Borkowskiego
z temu przewidywanego.

adv. Fijałkowski

opowiadał jako wniosek prokuratora i wniósł o odro-
czenie postępowania celem przesłuchania nieobecne-
go świadka Zygmunta Borkowskiego, koniecznego
ze względu na potrzebę konfrontacji jego zeznań
z innymi, oraz o przeprowadzenie go przez odpro-
wadzenie organu M.C.

Sąd postanowił:

po wysłuchaniu wniosków stron odmówić
kwoty przeprowadzenia rozprawy ze względu
na niestamienictwo Zygmunta Borkowskiego,
— rozpoznać sprawę w dniu drugim
do konieczności jego przesłuchania powziąć
postanowienie po przesłuchaniu.

Oskarżony Józef Biedal wyjaśnia, że nigdy
podał adres świadka Chojackiego i prosi o wykre-
szenie go z listy świadków.

Sąd postanowił:
na wniosek oskarżonego skreślić świadka
Chojackiego z listy świadków i sprawić

Od czytano akt oskarżenia.

Oskarżony Józef Biedal zapytany przez
Przewodniczącego, czy przyznaje się do
popelnienia zarzucanego mu czynu w celu
oskarżenia i jakie chce sobie wyjaś-
nienie Sądowi, podał:

Nie przyznaje się do popelnienia zarzu-
canego mi czynu w celu oskarżenia
i wyjaśniam:

Nie brałem udziału w transportowaniu
H. Żydów, jako konwojent, natomiast o powyż-
szym zdarzeniu, które miało miejsce
w 1943 roku - jeniec w obozie Grochów. Dobrze
wiem o tym zdarzeniu. W czasie okupacji
byłem ubieranym mleka ze wsi Grochówki,
przychodziły do mnie kobiety z mlekiem
które mi o tym opowiadały.
W Sobieszewie, jak i w innych wsiach

była warta, która nęłapiwała Żydów. Wytyręcego
chciała warte ta zabrała idących przez
wios Żydów, ujęła ich i osadziła w piwnicy.
Było to we wsi Sobienie, oddalonej od miejsc
wsi Grochowicki o 7 km.

Po tym miał przybyć do Łotysze naczelnik
od Łotysze Sobienie goniec z wiadomością, że
napadano Żydów i Grochowicki, że Łotysze
do naszej wsi przywrócić. Łotysze miał wtedy
odpowiedzieć, że przywrócić tych Żydów o ile
poczną i jego gospodarzy. Ostatecznie gospodarze
z Sobienie przywrócili tych Żydów do
Łotysze Grochowicki. Łotysze ponownie,
że nie bratem w tym iadnego uchwyci.

We wsi Grochowicki mieszkałem jako wyjechał
nie, że wsi Sobienie nie znalazłem niczego,
nie wiem, który z gospodarzy ich przywrócił.

Nie umiem wyjaśnić ostatecznego świadectwa
obciążenia mnie tymi Niemcami.

Marcusze znalazłem mieszkał on o 8-9
zagrodi ode mnie. Był to ubogi chłopiec
wajmował się w rolnictwie.

Stwierdziłem, że tych przywróconych Żydów
ze wsi Sobienie najwięcej zabito, że następ-
nie zabrała ich z Łotysze Niemców
i rozstrzelali. Właśnie nie umiem wybu-
maczyć tego, że wsi wsi we wsi.

Ja widziałem grupy pomordowanych, lecz o-

bić ich nie przebadam. Czynili to
wyznaczeni gospodarze ze wsi Grochówki.
Żydów było zabitych około 1400, wśród
nich znalazłem także kobiety, dzieci
nie było.

Na pytanie, którą miłąm podawano,
że podstęp Głuchowski rozkazywał mi prze-
brać zabitych Żydów i, że ja też nie chcia-
łem robić i za to zabrali mnie i aresztowali
do Łukowa.

Na pytanie prokuratora oświadczyłem:
Nie wiem, czy och. Marcuś brał udział
w transportowaniu Żydów z Łobin do
wsi Grochówki.

W 1940 r. zostanem wyznaczony przez Niemców,
od 1942 r. administratorem we wsi Grochówki.

Na obserwację mleka zostanem przez
wzystkich ludzi wsi wybrany (miałem
ich pominięcie mi jako biednemu wyśiedlo-
nemu) utrzymywanemu na 1 nadwyszek mleka,
którego więcej ani potrzeba do starości
gospodare.

Pr. Żydów nigdy nie łapaliśmy, nigdy
nie było ich od Niemców nie otrzymywałem.

Na pytanie obrony oświadczyłem:
Wsi Grochówki i wsi Łobin należą
do odwiecznych polaków, są oddalone
o 7 km od siebie. Na wsi Grochówki wy-

konwulsyjny uścisk naszego rąk, a nie
np. rąk drugiego. Słotysem wó był
wtedy Wysocki, który nie miał sprawy
o żyłkę w łeb, nie był hardy za to.

Oskarżony 2) Bronisław Marczak
zapytany przez Przewodniczącego, czy przymusza
go do popełnienia zarzucanego mu czynu
przestępczego w akcie oskorbienia i jeżeli
chce sobie wyjaśnić Łedowi, prosił:
Nie przymusza go do popełnie-
nia zarzucanego mu czynu przestępczego
w akcie oskorbienia i wyjaśniam:

W krytowanym dniu, w którym byli
odebrani Żydzi z Łobin do Grochówki,
byłem w Łobianach. Było to w 1943 r.
Jedynym jedynym wówczas do Łobicze powie-
wai jako organizację kościelną należało
mi się wówczas do jednego z gospodarzy
katechizacji dzieci żyte.

O Łobiciu, wieściłem jak Pałowa i Napo-
mych tyłów na frontach. Wyganiało
ich z jednego zabudowania. Łobichie
powiadają że było ich jedenaście.

Do Grochówki wzięli ich gospodarze z Łobin.

Wiadomym jest mi że w Grochówkach
zostali oni wszyscy zabici przez Niemców.

Ja osobiście nie brałem żadnego udziału w ich odwiezieniu do mi. Grochów-
wek. Byłem wówczas w sobierowie
rozworem i miałem pieniądze w jednej
miejscie juchai. Też po odebraniu należało.
Odk. Przecież w tym czasie we wsi
sobierowie przy radowaniu nie prowadzili
żadnych wieńców.

Na zasadzie art. 299 § 4 k.p.k., sąd
odczytał protokoły zeznań oskarżonego
zobowiązanych w śledztwie we łdzie (17 kg)
i 19 kg.
Oskarżony oświadczył, iż odczytany
protokoł jest nieprawdziwy i prosi, żeby
wraz zapytano tam to, co on nie zeznał.
W dalszym ciągu oskarżony wyjął:
Mówiono mi, że z wieścią o zabójstwie
Żydów przyjeżdżał do mnie ktoś z Sobier-
owa i że mieszkałem w Grochówce.
Powiedziano mi także o tym Janie Koli-
kiego — wujku.

W tym miejscu zapytany przez proku-
ratora odk. Przecież wyjął, że Jan
Kolicz w tej sprawie coś on to,
odwołanie Żydów na rzeź niemiecką został
skarany na 6 lat więzienia.

W dalszym ciągu zapytania osk. Marcusi:
Wraz z S-mo i innymi, wymaganym
ludźmi bratem zapytania w grzebaniu ciał
żydów.

W śledztwie nie podawałem jakoby osk.
Bielicki kumał z Niemcami.
Protokół surgey remain. Wniosek śledztwa
podpisywacem, jednak nakazującym, że pisać
i cyframi nie umiem, a obecnie nie przy-
prominam sobie tego, że protokół odkrytywa-
no.

Na pytania prokuratora oskarżony podał:
Ja nigdy nie śledziłem żydów, nie inte-
rowałem z nimi.

Ze zbrodni z żydami również nie śledziłem,
wogóle nie stałem przy rozbie i z nimi
w Łebiczkach, a z nimi przejechałem dalej
ze innymi interesami.

Wiem, że zamordowanych żydów pochowano
w ubranie, obojętnie to wóchniem. Te byli
biedni żydzi.

Na pytanie obrony oskarżony odpowiedział:
Grzebanie żydów nakazał mi Łotys Wy-
kusiński. Jak przejechałem około godz. 19⁰⁰
do Łobici, to wtedy pochowano żydów we fur-
manki. Następnie przejechałem do Wieróśli

(T. j. 2 km. od Sobier) a z kamień do
Grochówki.

Ludzie biedni byli biedni.
Nie pamiętam czy brat on udrżał
w grzebanie zabitych Żydów, raczej nie mus.
Pewnie okres czasu w Grochówce ukrywali
się Żydzi, mieli oni tam swoje domy,
potem, ponieważ śledzili ich Niemcy, przenie-
śli się do lasu i Park obok Sobier.
Za łapanie Żydów Niemcy nie wynagra-
dali, natomiast karali za ich
przechowywanie,

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz uprzedził oskarżonego, że wolno mu czynić uwagi i składać wyjaśnienia co do każdego dowodu (art. 304 k.p.k.).

Po wezwaniu świadków na salę Przewodniczący uprzedził wszystkich świadków i biegłych o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, oraz przytoczył treść art. 103 k.p.k.

Zapytani o imiona, nazwiska, zajęcie, miejsce zamieszkania i stosunek do stron świadkowie i biegli podali:

- (2) Józef Świdorski, 170, rolnik, obcy, nie karany,
 - (3) Stanisław Ciopecki, 161, rolnik, obcy, nie karany,
 - (4) Karimien Grevki, 121, rolnik, obcy, nie karany,
 - (5) Piotr Sobiechowski, 125, rolnik, obcy, nie karany,
 - (6) Stanisław Wysokiński, 156, rolnik, obcy, nie karany,
 - (7) Wojciech Bolesław Ługowski, rolnik, obcy, nie karany, 142,
 - (8) Zygmunt Wyciołowski, 132, rolnik, obcy, karany,
- sędowie ze pobicia na 6 miesięcy więzienia.

~~Następnie Przewodniczący uprzedził o znaczeniu przyrzeczenia oraz odebrał przyrzeczenie zgodnie z przepisami art. 105 i 107 k.p.k. od świadków:~~

~~Wzywanych świadków i biegłych strony zwolniły od przyrzeczenia. Sąd postanowił osoby te przesłuchać bez przyrzeczenia.~~

~~Świadków ponownie usunięto do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostają na sali (art. 300 k.p.k.).~~

Każdego świadka wzywano na salę osobno i przesłuchano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznawali.

Świadkowie zeznali:

(2) Yosef Swidercki

W roku 1943, w okresie okupacji, brałem udział w przesłaniu zabitych Żydów przez Niemców

Jan Guchowski, podał mi w Groduśku kawałek mi furmankę odwieść trupów pomordowanych. Nadmieniam iż to byłbym wtedy Wyszchitki.

Po odwiezieniu zabitych Żydów, dojechałem na wieś, przyjechałem do domu. Mogłem sobie nie nie kapać i nie przypomniałem sobie dobrze, kto był przy tej okazji. Maruś kopał doły, natomiast Biełota nie przypomniałem sobie czy tam był. Między gdzieś chowało Żydów było odlatujące od wsi około 1 km.

Wśród porabianych byli mężczyźni, kobiety i małe dzieci (około 10 lat).

Na zarządzie art 199 § 1 k.p.k. odnotował protokół przesłania świadka wiozących w sprawie na karze 12 lat.

Świadek oświadczył, iż nie wie czy tak uważał i, że pisał i cytuje nie umie.

Na zarządzie art 199 § 1 k.p.k. odnotował protokół przesłania świadka wiozących w sprawie na karze 12 lat. Świadek oświadczył, iż nie wie.

ie tak było jak jest wpisane, na 70 lat
i w obecnej chwili pamięć go łatwo.

Na pytania prokuratora świadek oświadczył:
Ostobiec Deprecji żydów nie widziałem.
Lubim żydzi byli i Grochowski, i ostobiec
przyjemnie powiara powiechał i phetta,
poś długi czas ukrywał się, wnieki
nie wiem, czy kto ich jeszcze wywołał.

(3) Stanisław Opatowski

W roku 1943-44, fermiera, podobny wni
Lubim, Ligmann Borkowski hokował m. odwied
żydów zdmknętych w piwnicy u Wycosław
kierp. Ja mienkalem wóczas u Lubimach.
Żydów zabawano na dwie firmanki,
jedną moją, drugą Karimienę Cewskiego.
Z piwnicy od Wycosławskiego wygoniali
Żydów osk. Marwan i osk. Piedal.

Było ich 11-ku. Półtora wenta na moją
firmankę a porował na firmankę
które porwał Cewski. Przy moim wracu
repli Piedal, natomiast Marwan nie
widziałem. Żydów wieścił do wni Grochowski.

Nie umiem odpowiedzieć zgod L. Borkowski
obrywał nakon odkaszania Żydów do wni
Grochowski. W Grochowski odwiedem Żydów
do sołtyca Wycosławskiego. Nadmieniam, ie

osk. Priedal był cały czas przy moim boku.
Marcuak natomiast nie widziałem. W czasie
drogi Priedal pocinał żyłków, oni prostowali
ich zwłok, on natomiast je zaciągał ich
do ghetta w Łukowie.

We wsi Grochowki Marcuak i Priedal
specjalizowali się w wosach. Poćniej na kated-
rowo gdzie byli żydów przyprowadzili
niektórych. Żydów pognało na "dołki"
za wieś i tam ich zabito.

Żydzi mieli kilka strasy.

W obydwu strasach dokładnie rozpr-
nęły żyte co Padowak Żydów na
wony tj. Marcuak i Priedal.

Marcuak pochodził ze wsi Grochowki.

Priedal był wyprzedzonym. W wsi Sobice,
wtedy, po raz pierwszy Priedal widziałem.

W czasie roztaczania żyłków bardzo
chęć się kłaniam do ziemi.

Po odejściu Żydów Priedal robił rzeczy
w mojej furmance i w rachunku ze strony
znalazł schowane pieniądze.

W furmance Czerwkiego przeprowadzał
on także swoją rzecz.

Ja osobście nie widziałem kiedy żydów
chowali w mojej furmance pieniądze.

Skoro Priedal znalazł pieniądze to
schował je do kłosa i odrzucił.

58
Na pytanie prokuratora świadek odpowiedział:
W czasie drogi Żydzi przostali, a więc im
Przedlat przestąpił.

Na pytanie obrońcy świadek odpowiedział:
Ci Żydzi, których widziałem po drodze
i Grochowcu.

Przed tym nim ujrzałem Przedlat, i padł na
on Żydów i przystąpił na jego wózek, nie znalazł
tego narwisła i nie widziałem go nigdy.
Z. Borkowski wymienił jego narwisła i stał
pramigłam je.
Borkowski jeszcze nie powrócił z więzienia.
Ja Żydów olatęps odwrócić, ponieważ
we własnie to type byłam obowiązanym dać
formankę.

Nadmieniam, że próci Borkowskiego narwis-
ka Przedlat i Marcecha wymienił i inni
ludzie, którzy przystępowali do Podstawie
Żydów na wózek, a który im znalazł.

Nie wiem czy wtedy Marcech miał
power.
Okoliczności tego są takie Żydzi i przystępowali
Wojciechowskiego nie umiem wyrazić.

Oskarżony Przedlat dodatkowo wyraża:
Świadek Chojęcki przywieźcie ze sobą, obciążę-
jąc mnie, ponieważ na własną rękę na mnie

to, że nie powracam tutaj nie
niezły po zabitych Żydach.

(4) Czerński Kłomien

W roku 1943 odwołano furmankę Żydów
ze wsi Łabie do wsi Grochówka. Czyniłem
to w zastępie tego chorego ojca. Miałem
wówczas około 11-12 lat. Żydów wyganiało
na furmankę z piwnicy. Wystraszono ich.
Wszakże, kto wypędzał Żydów, tego nie wiem.
Było Żydów bardzo wielu, mężczyźni, kobiety
i dzieci, nawet przelotnie. Na moją furmankę
wsiadło ich wielu, renty wzięło na furmankę
choćby tych, którzy wypędzali Żydów z piwnicy,
było dwóch nierządnych, prostacki
pochodzili z wsi Łabie.

W czasie drogi do Łabie dwaj Niemcy napi-
cyli mi obok furmanki. Przeglądał
jeden pilnował moją furmankę.
Skow dojechałem do wsi Grochówka, to wtedy
Żydów wyładowano z furmanki.

Nie wiem, kto ich wypędził z wsi Łabie,
gdyż nie zwracałem na to szczególnej uwagi.
Zaraz po tym odjeździe. W czasie
gdy jechałem do domu strach nie było
tem.

Obecnie, gdy przyglądam się obydwoim
oskarżonym, to nie mogę powiedzieć wytr

ci sami, którzy nikt sobie nie widział.

Wtedy żydzi wzięli wsi Grochówkę, wówczas furmankę przewoźni ludzie ze wsi. Nie widziałem, czy co wtedy znaleźli koczownika. Jeden mały chłopczyk znalazł brankiet 10 ciasteczek i uciekł z nim. Na furmankę Chojackiego w tym czasie uwagi nie zwracałem i nie wiem, czy czykolwiek u niego podobną rewizję na wieś jak u mnie.

Na pytanie prokuratora w tym miejscu świadek Chojacki dodatkowo uzupełnia:

W tej wieś Bratysławy ludzi ze wsi Grochówki nie widziałem jak również nie zobaczyłem ich rewizji przy moim domu. Rewizję tę przeprowadzał Priedol.

W dalszym ciągu uzupełnia świadek Chojacki. Nie widziałem, aby rewizję przy moim domu przeprowadzał pojedyncza osoba. Nadmieniam, że w czasie drogi do pracy, któryś z nich, obok domu rozmawiał z Żydami, mówił do nich, że zostaną wywiezieni do getta.

Na pytanie o osoby świadek uzupełnia: Uważam, że gdyby żydzi w czasie drogi chcieli uciec, nie staroby im na przeszkodę.

rodzice. Według moich obserwacji, ci którzy
mili około 40-50 lat mogli mieć, kiedy, mniejsz-
ej, po około 50 lat. i to nie byli ludzie z wazy
wn.

15) Piotr Sobierewski

W tym okresie czasu (a było to w roku
1943) kiedy ślapano Żydów w Sobierewie miałem
15 lat. Wiem, że zostali oni ślapani, gdy
przechodzili przez konie wsi, a następnie
zabierani w piwnicy Wyrostkowskiego. Wtedy,
nie wiem, kto przetrząsnął ich do ich ręki.
Z piwnicy od Wyrostkowskiego zostali oni
zabiorzeni na dwie furmanki, Cieskiego
i Chojackiego i odwiezieni do wsi Grodziska.
Nadmieniam, że w czasie ich odwiezienia
zabawiano na furmankach nie wychodząc
z domu; powiadano o ślapaniu ich o kłobie.
Ludzie na wsi mówili, że po Żydów
przyjechało dwóch pomocników, w których
je ślapanie, tak nie widać.

Żydów ażyto w nocy. Mianowicie, przyszedł
do naszego mieszkania Stanisław Tąpshi i powie-
dział, że jechała banda idzie przez wioskę.
Wtedy wtedy na drogę. Byli wtedy
z nami Tąpshi, Cieski Alfred i inni. Podróż
wtedy też do nas Józef Soryński, który oznajmił
nam, że karał radca radca Łotysa Zygmunta

Bożkowskiego, że Żydzi są nie wsi. Józef
Sokynski miał przesłuchać "Fryc" i nie cenił go
dobrze, oprócz że wsi. Miał wtedy 20 lat
i mówiono że ma do czynienia z Niemcami.
Na jego ten polecenie obuchiem Bożkowskiego
Żygmunt i uciekłem przed do domu.
Żydzi zostali ujęci. Osiadano ich w piwnicy
w Wygodowskiego. Śledzili tam przez noc, a po-
tem wyrzuciono ich do Grochówki i tam zosta-
li rabieni.

Na pytanie obrocy świadek rzekł:
Nie pamiętam, czy. Jmy Radowski Żydów
na furmanki brał udrzał Bożkowskiego Żygmunt.
Został on skazany przez sąd za doprowa-
dzenie Żydów (tych tamych) na któryś lato
wiewanie.

(6) Wysokiński Bronisław
W tym okresie, gdy zostali przyniesieni Ży-
dzi z Łobie do Grochówki, ja byłem sołtysiem
wsi. Było to późnym latem, sierpień 1943r.
Tego dnia myśleli do hanej wsi niemiecy.
Sierpień wzięte podatkami ja wraz z nimi jako
sołtys musiałem iść je ścierać. W tym czasie
po wróceniu powrotem na wies z Łobie
mi, około mego zabudowania, na drodze stały
2 furmanki z Żydami. Było ich około 10-ciu.
Skoro tylko niemiecy ujęli tych Żydów.

jak wszyscy obywateli, popędzili ze
wsi i wszystkich parobitów.

Ja wtedy odjechałem do węg domu.
Po pierwszym czasie przyjechał jeden Niemiec
i karcił Żydów zakopci. Nakazałem Józefa
Sunderkiewicza furmankę. On pojechał tam
gdzie zostali Żydzi zamordowani i gdzie były
i zawrócił ich do domu, gdzie zostali pocho-
wani.

Gdy przyjechałem furmanką i Żydami około
swoich zabudowań nikogo przy nich nie było.

Furmanki były Chłopskie i Cierokie.
Widziałem wówczas opodal, w odległości
20 metrów od furmanki stojącego Prisdala
Nachylony stał on przy płocie. Maruśka
wtedy nie widziałem. Prisdal wtedy musiał
być on wytyślonym, białym ciotnikiem. Nie
szedłem, a żeby kłamał na o i Niemcami.

Wiem, że przechowywał się u niego dwóch
radzieckich, których ścisł i niewoli niemieckiej
Prisdal nosił w łonie. Normalnie ucywał
jedną wytyśloną, drugą pomordowaną.

Rozstrzelani Żydzi pochodzili z nanej
Nadmiriam, że Niemcy który ich pomor-
dowali byli to tw. ciotnikowie "Schutzpolizei".

Żydów tych osobliwie znaliśmy, były to rodziny
Dawida Finkielstajna i Fieny Borochowskiego.

Obecnie potwierdzam swoje poprzednie za-

61.
nawet, że Priedal kręcił się około nich.

Nie wiem czy przedstawił on na "doby"
i czy ~~Priedal~~ tych Żydów. Inny mnie
nie kręcił się z Niemcami i nie rozmawiał z nimi.

Na zaradzie art 299 § 1 KPK Łódź odczytał
protokół uchwali śniadka na dzień 10 albo
śledztwa

Śniadek oświadczył, że odczytał protokół
jaki jest zgodny z prawdą

W dalszym ciągu uchwali śniadek Wysokiński.

Nadmieniam, że Priedal musiał być u Niemców
występował jako tłumacz, wcale nie mógł
powiedzieć, czy był z Niemcami i Niemcami.

Na pytanie prokuratora śniadek uchwalił:
Niemcy skoro byli ujęci Żydów na furman-
kach, powoli ich zabijali i ten proceder
rozwijał.

Możliwe osobie śniadek, był on kocz-
nym. Wiem, że miał jakiś rower i jeździł nim
w 1943 r.

Na pytanie obrocy śniadek oświadczył:
Ci Żydzi którzy zostali następnie rozniesieni przez

okres około 3 miesięcy ukrywali się we
wsi Grochówki. Potem bojąc się wytopnienia
przez Niemców przenieśli się tam i do tam
około wsi Łobice. Nie umiem odpowiedzieć
na jego pytanie czy im kto pomagał.
Nie oświadczyć nikomu wiadomości o Łobici,
i że tam otrzymaliśmy "nasz" żydowski
materiał ich stał się odwrac. Ja oświadczenie
Żydów na wsi w okresie ich ukrywa-
nia nie miałem spotykać.
Do pogrzebania Żydów podzieliłem między
swoich tylko spotkać na drodze.
Wiadomym jest mi, że Pridal w 1943 r.
był wybieraczem nielubianego oddawanego na kontyngent.

(7) Wojciech Ługowski

W sprawie zabitych na terenie 1943 r. w Gro-
chówkach 14 Żydów jest mi niewiele wiadomym.
Słyszałem od ludzi, że Pridal i Murawski
mieli brać udział w wybieraniu Żydów
z Łobici.

Ujęcie Żydów miało miejsce w Łobiciach.
Przed wieśm byłam u Baltazara Łobicińskiego.
Przybieł wartownic nocny Topolki Stanis-
ław i oznajmił nam, że jechali banda
policji przez wieś. Byli to polscy węgierscy
Żydzi. Słyszałem jak łobiciński uzbrojony

(1)
w pierwszoklasie i ich do piwnicy Wy-
czerpnęli. Zwrócił im wtedy uwagę
na to uwagę, w niektórych wbi.

W czasie zamieszania Żydów handlowalem
ich do więzienia. Jeden raz w więzieniu
zawsze śpisał go łotyski. Żydów wszystkich
zamknęto w piwnicy.

Na drugi dzień ludzie na uli mówili,
że na polecenie Dyktanta Borkowskiego
zostali oni odwiezieni do uli Grochówki,
i że odwoził ich Marcin i Pędzi.

Oskarżony Pędzi w tym miejscu dost-
kowo wyjaśnił:

W czasie gdy ci Żydzi przebywali
na terenie uli Grochówki nieważ przy-
chodzili do niego mieszkania przyjeżdżać.

Wracając z żoną dowiedzieliśmy im wtedy
kartofle i mleko. Gdybyśmy chcieli
ich wydać w tym momencie podarowaliby
im przywileje.

8) Dyktant Wycofnowski

Wiosną 1943 r. we uli Łobice zostali
stapami Żydzi, których następnie osadzono
w miejscowej piwnicy. Zaprządli ich tam
Chojek Jan, Borkowski i Wierzyński i wysyłali
całkowicie skradziono na dwogodzinne wycieczki.

Głównie zapamiętałem Żydów odbyło się później
wcz. około godz 21-22. Na drodze sy-
chać było gwar i to były Żydzi. Zapamię-
tałem ich przyglądając się mojemu podwórku.
Z pokoju, przez okno widziałem jak
Jan Chopecki zaprowadził ich do piwnicy (mój
brat jeszcze inny). Piwnicę zamknęto na
kłódki. Żydzi siedzieli tak cicho, że
o ich zdaniach.

Znamy do dziś imię Przedłotki i Marcinków;
wielu przypomniało sobie tych Żydów.
Przypomniał mi się Grochowski towarzysz i zabie-
rli Żydów. Odwołano ich dwoma formu-
kami. Podobno do Grochówki z wiadomością
o Żydach przesłał do Przedłoty i Marcinka
później Zygmunt Borkowski.

Na własne oczy widziałem, jak na drugi
dzień po ratowaniu Żydów z miast w pi-
wnicy, zabierali ich stamtąd Przedłota i Mar-
czak. Ładowali ich oni na dwie formu-
ki Berthego i Chopeckiego. Przedłota mówił wtedy
do Żydów, poco płacicie mi, jeśli ludźmi
kópotacie, przecież was niemyślnie
siedzieć lepiej do getta, tam będziecie
dobrze żyć.

Nadmieniam, że okazywało się wtedy pierwszy
raz widziałem. Zapamiętałem bardzo ich,
bo ludzie wolał tak ich karywać.

13

Obecnie formuje Biedaka, chociaż nie
rozprawię w liściech nie formułem
go. Wszakże, chociaż miał on obłąk
wasy, a obecnie wygląda tak jak
w pamiętnym dniu, bez wady.

Na pytania obrońcy świadek zeznał:
Żydzi, którzy byli uwięzieni w mojej
piwnicy, przeszli i Grochowski. Piwnicy
rankiego na kółku Podmieście, i to
nie była moja kłódka, lecz ci co wamy-
kali Żydów przepuścili ją z sobą.

Sokulskiego przy wparowaniu Żydów nie
widziałem.

Skonfrontowany z świadkiem Łepowski zeznał:
Sokulski wparował Żydów do piwnicy,
groził im rewolwerem.

św. Hyciołkowski

Możliwe, że on był, wszakże ja nie
cały czas obserwowałem i mogłem go
wtedy gdy nie patrzałem nie widzieć.

W dalszym ciągu na pytania obrońcy
świadek Hyciołkowski zeznał

W nocy białem nie wypuścić Żydów
z piwnicy, ponieważ stał wartownik Filik-
czak, poza tym obawiałem się przekroczenia do-

Niemców.

Nie wiem, czy oskarżeni dotychczas nie powracali
ze Żydami odwiezionymi do lasu Grochówki.
U mnie wówczas powrotów nie było.

Prokurator

o odcyptanie zerwana nieobecnego świadka
Łygmunta, ze względu na niemożność
dozbudowania mu mieszkania.

Obrona

sproponowała p/ko odcyptanie zerwanego Łygmunta
Borkowskiego, wotując o odrocze-
nie rozprawy, celem ustalenia adresu
i werwania świadka Łygmunta Borkowskiego.

Sąd postanowił
ponieważ koniecznym jest przesłuchanie
w sprawie świadka Łygmunta Borkowskiego,
zaprojektowanie jego zerwania z innymi
a jest on oskarżony, ponieważ w dniu
22. VI. 1951 r. został wyznaczony i wzięty
- miejsce tego świadka, ustalając jego
miejscę zamieszkania przez odpowiednie
organy M.O. przerywając rozprawę
w dniu dzisiejszym. Ma następujący

termin uwaga strony i Zygmunt Pot-
kowski.

Obrona wchodzi o zarządanie akt
sprawy Biedalski z Lublina i Łódź Wojewód-
kiego Wydział IV Kary, gdzie dn 23 kwietnia
1957 r. został Biedalski skazany na 6 lat
więzienia po czym o uwolnienie na
następny termin świątek Ługowskiego
dla konfrontacji.

Prokurator - nie opowiadał.

Sąd postanowił:
zająć się z Sądu Wojewódzkiego w Lublinie
Wydział IV Kary akt sprawy Biedalski
i wyrokiem skazującym z dn. 23. IV. 57,
dla celów konfrontacji uwaga na
następny termin świątek Ługowskiego,
po czym wyśledzić do więzienia
w którym przebywał ostatnio Zygmunt
Potkowski i zapytaniem czy
został wypuszczony on na wolność,
dokładnie na to.

21. VIII. 57 r.
Protokół
Kierownik
Wicekierownik
Członkowie
M. G. G. G.

Przewodniczący
12. VIII. 57 r.
Pismo do Sądu
Wojewódzkiego w Lublinie o nadaniu
Biedalskiemu oświadczenia
z dnia 23. IV. 57 r. o tym, że
wyrokiem skazującym na 6 lat
więzienia odsiedzieć Potkowski
został wypuszczony na wolność
i faktycznie przebywa w więzieniu.

A K T O S K A R Ż E N I A

1. Józefowi BIEDAŁOWI -osk. z art. 1 p. 2 dekretu z dnia 31.8.44r.
/osk. aresztowany od dnia 18.I. 1951r./K. 51/.
2. Bronisławowi MARCZAKOWI -osk. z art. 1 p. 2 dekretu z dnia 31.8.44r.
/osk. aresztowany od dnia 28.I. 1951r. K-53/

O s k a r ż a m :

- 1/ Józefa Biedała, s. Józefa i Anny z d. Wolniak, ur. 17.X.1898r.
w Młynsku, pochodzenia chłopskiego, analfabeta,
żonatego-3 dzieci, rolnika, zam. w Młynsku, brak
danych o karalności.
- 2/ Bronisława Marczała, s. Franciszka i Zofii z d. Reduch, ur. 25.X.
1900r. w Grochówce, pochodzenia robotniczego, wyke-
ształcenie - 3 oddz. szkoły powszechnej, robotni-
ka, żonatego - 3 dzieci, zam. we wsi Jakusze, pow.
Łuków, brak danych o karalności.

o to, że:

W r. 1943r. we wsi Sobicze, gm. Królowa Niwa, pow.
Siedlce, działając wspólnie z innymi sprawcami,
idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, brali
udział w wydaniu w ręce żandarmerii niemieckiej
około 11 osób, narodowości żydowskiej, które zosta-
ły następnie na miejscu rozstrzelane.

t.j. o czyn przewidziany w art. 1 p. 2 Dekr. z dn.
31.8.44r. /Dz.U.R.P. Nr. 69/46, poz. 377 z dalszymi zmianami

Na zasadzie art. 17 § 1 p. 3 i 20 § 1 k.p.k.
sprawa podlega rozpoznaniu przez Sąd Wojewódzki w W-wie.

U Z A S A D N I E N I E

- K.8,10,2. W 1943r. we wsi Sobicze, gm. Królowa Niwa, pow. Siedlce,
grupa około 11 osób, narodowości żydowskiej, pochodzących ze
wsi Grochówka, pow. Łuków, została ujęta przez bliżej nieustalo-

-nych obecnie mieszkańców wsi Sobicze, wśród których znajdował się Józef Soszyński. Żydzi ci zostali następnie umieszczeni w piwnicy Zygmunta Wyczółkowskiego. Następnego dnia, na polecenie Soszyńskiego Józef Bieda i Bronisław Marczak, zam. we wsi Grochówka, zostali zawiadomieni o zatrzymaniu Żydów oraz proszeni o zabranie ich spowrotem do Grochówki. Bieda i Marczak po wskazanym udaniu się do Sobicz, przewieźli wszystkich Żydów na 2 furmankach, gdzie przekazali ich na podwórku sołtysa Wysokińskiego w Grochówce w ręce przybyłej żandarmerii niemieckiej, która rozstrzelała poza wsią wszystkie osoby zatrzymane. Przy grzebaniu zwłok był Bieda i Marczak.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie zeznań
 9, s. Zygmunta Borkowskiego, Józefa Swiderskiego, Stanisława Chojeckiego,
 14, Kazimierza Czerskiego, Piotra Sobiczewskiego, Bronisława Wysokińskiego,
 16, Wojciecha Ługowskiego i Zygmunta Wyczółkowskiego.
 10,
 40,
 47,

Przesłuchani w charakterze podejrzanych Bieda i Marczak, nie
 50, przyznali się do winy i wyjaśnili, że nie brali udziału w przekazaniu
 19, 52 w ręce żandarmerii niemieckiej grupy Żydów, ujętych we wsi Sobicze.

W stosunku do Józefa Soszyńskiego zawieszono postępowanie.

PODPROKURATOR

/B. Pakuła/

Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę główną

28/11/54 Wawrzynowa 1 do dykt. Prok. Wój. w Lublinie
 O s k a r ż e n i a :

1. Józef Bieda - w. Grochówka, pow. Żuków, gm. Trzebień
2. Bronisław Marczak - w. Grochówka, pow. Żuków, gm. Trzebień

S w i a d k o w i e :

- 8, 16, 1. Zygmunt Borkowski - w. Sobicze, gm. Królowa Niwa, pow. Siedlce
- 18, 43, 2. Józef Swiderski - w. Grochówka, gm. Trzebień, pow. Żuków
- 9, 40, 3. Stanisław Chojecki - w. Sobicze, gm. Królowa Niwa, pow. Siedlce
- 15, 4. Kazimierz Czerski - w. Grochówka, gm. Trzebień, pow. Żuków
- 24, 5. Piotr Sobiczewski - w. Grochówka, gm. Trzebień, pow. Żuków
- 38, 6. Bronisław Wysokiński - w. Grochówka, gm. Trzebień, pow. Żuków
7. Wojciech Ługowski - w. Grochówka, gm. Trzebień, pow. Żuków
8. Zygmunt Wyczółkowski - w. Grochówka, gm. Trzebień, pow. Żuków

1. notatka urzędowa

PODPROKURATOR

/B. Pakuła/

Sygn. akt.

II 2/K. 236/S. 1.

-1-

208

Protokół rozprawy głównej.

Dnia

4 lipca

1951. r.

Sąd

Apelacyjny
Okręgowy

Sprawa

Hojwidzka dla woj. wstęga w H-wie na sesji
Biedala Józefa i Marinka Bronisława
rozprawcy w Siedlcach.

oskarżon

ydu z art. 1 pkt. 2 dekr. z dn. 31. VIII. 1944 r.

Obecni:

Przewodniczący

Sędzia Woj. M. Dobikowski

Sędziowie:

J. Gacąg

Ławnicy:

J. Katicinski

Prokurator

A. Rutkowski

Protokolant

H. Odolczyk

Wywołano sprawę o godz. 13 min.

Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarżyciel prywatny¹⁾

jego pełnomocnik

Powód cywilny

jego pełnomocnik

Oskarżony²⁾

stawili się Biedal Józef, któremu
Sąd przyznał jako obrońcę z urzędu H. Trybun
art. 83 § 2. k.p.k. adw. Józefina
i osk. Marinka Bronisława z obr. adw.
Knollera

Ze stron wezwanych na rozprawę nie stawili się:

1) Zbędne wyrazy druku należy skreślić.

2) Obok nazwiska oskarżonego, który stawiał się, należy wpisać nazwisko jego obrońcy.

Oskarżony podał co do swej osoby (art. 81 k.p.k.).

Imię i nazwisko (nadto nazwisko panieńskie mężatek i wdów); data urodzenia lub wiek; imiona rodziców; miejsce urodzenia; miejsce zamieszkania; obywatelstwo; pochodzenie społeczne i przynależność społeczna; zajęcie (zajęcie rodziców u nieletnich, męża u mężatek); wykształcenie; stan rodzinny (wolny, żonaty itp., liczba dzieci i ich wiek); stan majątkowy; służba wojskowa; przynależność do R. K. U.; ordery i odznaczenia; zaopatrzenie ze Skarbu Państwa (emerytalne, inwalidzkie itp.); stosunek do pokrzywdzonego; poprzednia karalność.

Biedol personalia jak w śledztwie k. 52.

Żonacie z żoną 5 na rami. Wstąpił do rami spadkowej jeszcze niepodzielonej 2 na.

1 pkt. piechoty w 1919 r. akt oskarżenia ot. 1919 r.

Marorak personalia jak w śledztwie k. 17.

robotnik-rolny. Wstąpił do rami nie posiada 3 pkt. artylerii w 1919 r.

Z wezwanych świadków i biegłych, stawili się wszyscy z wyjątkiem: Chojediego

~~brak świadka~~ ~~Stawiana~~, wernanie niedorozumie z powodu śmierci adresata, którego Sąd skreślił z listy dowodów.

Świadkowie zostali usunięci do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostali na sali (art. 300 k.p.k.).

Odczytano akt oskarżenia.

Oskarżony zapytany przez Przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuconego mu czynu i jakie wyjaśnienia chce złożyć sądowi, podał:

209
osk. Biedal Józef: nie pomyślałem, że do niego i zypasami.
Wtedy wojna, mieszkaniem w Młotysko i pow. wielickim
w 1940 r. zastanowiłem się, czy nie zyskałbym.
Zamieszkałem w Młotysku. Grochowska. Długo 4 km.
od Młotyska. Zbiorem mleko dla niemieckiej
mleczarni z polecenia gromady. Któregoś dnia
w 1943 r. nagle przyjeżdżają Niemcy, przetrzymują mleko,
przyjeżdżają na rowery jakiś obcy człowiek i pyta,
gdzie mieszka żołty. Ten obcy człowiek mówi,
że w Soborach zatrzymują grupę 11 czy 12 żydów.
i że żołty z Grochówki ma tych żydów zabrać.
Nieprzemyślane, jakoby ja pojechał do Sobor
i pomagać w tym przetrzymywaniu żydów. Nie wiem,
kto żydów zabiera jak również nie wiem, kto ich
przebiega do Grochówki. Wiem, że tych żydów Niemcy
w Grochówce wystrelali, bo mi pod żołty karat
grupę pogrzebać, ale ja się nie zgodziłem.
Ja 1. odmowa, zastanowiłem się, czy nie pojechać
przebiegać. Do radnej, który się nie pojechał
i dla czego mnie w śledztwie śmiadłonie oskarżali,
nie wiem. Sad. wyrok. Wyrok osk. i śledztwo. 1. 5. 2.
Wiem o oskarżeniu moim dlatego, że jestem dla nich obcy.

Osk. Marcek Bronisław: mieszkałem w czasie okupacji niemieckiej w Grochowie jako robotnik w polu. W r. 1943 malarzem się w Sobierach. przypadkowo, w czasie, kiedy była ratowana jakaś grupa żydów. Nie wiem, kto ich ratował i nie wiem, kto ich odwoził do Grochówki. Wiem, że żydów wymordowano w Grochowie. Bratem udział w pochowaniu tych żydów, z polecenia sztyksa. Żydów tych wymordowali Niemcy. Ilo było wymordowanych ludzi przez polaków. Sąd wyznania zeznania oskarżonego w śledztwie. K. 17/19 i 62 świadek wyznania, że zeznawał w śledztwie do samego siebie, co jest, a nie nie, ~~co jest w śledztwie~~ jak to w śledztwie zaprotokolowano.

Śniadek Borkowski Zygmunt, l. 43, robotnik, 6 na ziemi.
 3 oddr. szkoty - ma wstążkę, sprawę o kolaborację,
 z tytułu nieprawomocnego dostał 4 lata zask. 2, obcy.
 W czasie okupacji niemieckiej mieszkałem w
 Sobierach. W 1943r. przez 4 tygodnie zastępowatem
 satysa. W tym czasie została wspaniała grupa
 żydów, około godz. 10 rano. Kto miał straszyć
 ich, nie pamiętam. Złudni mi dopak,
 że we wsi zatrzymawszy jakąś bandę. Pośredem
 z nim, okazało się, że w Piskinie Kyratkowskiego
 siedzą żydzi. Na podwórku było sporo ludzi.
 Soszynski, zażądał odemnie posłania warty.
 przy tych żydach. Ja nie chciałem wymanai
 warty ~~zad żydów~~, ale zgłosił się na ochotnika
 Ługowski Bolesław, kto tych żydów zatrzymał, nie
 wiem. Styrzatan, ^{żydów} zatrzymał Soszynski.
 Na zwołanie Soszynskiego, zawiadomieniem Marucha
 z Grochowca, aby ten pomyślał do Sobierach i zabrał
 zatrzymanych żydów. Ołanego Soszynski: karał
 zawiadomienia Marucha, a nie satysa, nie wiem.
 Następnie ~~po~~ wjechał do Sobierach i jakiś
 godz. po mnie przysłał obaj oskarżenia.
 żydów odwieził dwoma furmankami. Z żydami
 pojechali obaj oskarżeni, z naszej wsi pojechali wtedy
 Czercki ~~syn starego Czerckiego~~. Nie o tym mówię,
 żeby, któryś z oskarżonych - był żydów przy zabieraniu
 ich albo dokuczał. Ja przy wywozieniu żydów nie byłem
 i na starcie omi oskarżonych nie widziałem.
 Ludzie mówili, że osk. - mi tych żydów zabrali.
 Obaj osk. - mi starowos zaproszają i stwierdza, że
 w zabieraniu tych żydów ~~zabranie~~ odwołaniu ich
 omówienie: zakreślono "nad żydami", "ja"
 "Syn starego Czerckiego." i żekomo: dopisano
 "młody".

sziałek zemaje: w czasie okupacji niemieckiej mieszkaniem
w Sobierach. W r. 1943 powstała tajna grupa żydów.
Kto ich ratował nie wiem. Żydzi siedzieli w piwnicy
z polecenia sztygasa ja i Cerski Karimien zajedaliśmy
do Wyrotkowskiego, celem odwiezienia żydów do Grochówki.
Z piwnicy Wyrotkowskiego wyprowadzi żydów Biedal
i Marorak - E. samii, który siedział na ławie osk-nych.
Rozpoznaje ich stanowisko. Żydów wzięliśmy dwiema
turmankami. Osk-ny Biedal i Marorak szli obok
wozów i pilnowali ich. Z żydami zajedaliśmy do
Grochówki, pod dom sztygasa. Osk-ny Marorak i Biedal
zabrali żydów i ~~wyprowadzi~~ ^{wyprowadzi} do młokaf. Po paru minutach
pomyślałem jakiś murmur z bronią, czy to był rękaw, czy
nożyk, tego nie wiem. Chyba z Cerskim ^z ~~wyprowadzi~~ ^{wyprowadzi}.
Wkrótce styszano serię strzałów.

Osk - my Biedal ~~stym misjon wyjasnia~~
zaprosza, zemaniam on Chociego. ^{Stadef} ~~Stadef~~ zemaje nieprawde.

Osk-nu Maroral ~~subym~~ ~~avidiu~~ ~~zafomna~~ ~~monnieri~~
zeration Chojekigo.

~~Ktośby~~ ~~w tym czasie~~ ~~sia~~ Chojickij ~~i~~ polsiendra zermanin
i wyjasniał: obaj osk - ni brali udział w odwojeniu żydów.
tak jak zemanem, jeszcze ci żydzi prosili ~~o~~ ^{oskarżonych} aby oni
ich puszcili. ~~Natomiast~~ Osk - ni uspakajali tych żydów,
że ich odwiezą do getta. Osk. Marzalec zemanem jako
kościelnego księża. Biedola nogółle nie zmanem
Na podwórku u Kyczałkowskiego było dużo ludzi; kto był,
tego nie pamiętam. Kto obserwował później, ten nie pamiętam.
Natomiast pamiętam, że żydów pilnował Biedel i Marzak.

omówienie: zakresowo, „w dalszym ciągu sińcówek
ze „naomiast, „ich” dopisano „sińcówek”, „oskarżonych”.

2) śr. Hysiatkowski Zygmunt l. 31.

na dzień 20 na dzień, 4 oddzi., oby

W czasie okupacji niemieckiej mieszkałem w Sobierach.

W r. 1943. w mojej rodzinie zamieszkiwała grupa żydów.

Kto ich zapisał, nie wiem. Zamyskał ich Jan Chojedzi, było parę parą żydów. Na drugi dzień żydów odwieźli do Grochowca. Chojedzi i Czerwski, których nigdy tu nie było, byli przy odwiezieniu tych żydów. Byli jeszcze dwaj, oby dwaj z Grochowca. Wystraszono, że to był Bieda i Marczak. Jednego z nich nie rozpoznałem [Bieda] drugiego, [Marczaka] rozpoznałem, ale nie jestem pewien, on jest podobny. Zdałem mi się, że to jednak byli ci, którzy siedzieli na ławie oskarżonych.

6) śr. Hysiatkowski Bronisław l. 55, oby

6 na dzień okoliczności - rozprawa gminna.

W czasie okupacji niemieckiej mieszkałem w Grochowcu; ~~jednocześnie~~ ^{tam} pełniłem obowiązki sołtyśa, przed wojną, w czasie wojny. Pamiętam, że w r. 1943 przysięgli dwie furmanki żydów, ale nasek nie wiem skąd. Kto tych żydów przysięgał, nie wiem. Tego dnia w Grochowcu byli Niemcy, bardzo rozgniewani z powodu niedostarczenia kontyngentu tak, że sprawa żydów sandanaisie nie miała czasu się rozstrzygnąć. Nikt do mnie nie przychodził, żeby powiedzieć ludzi po żydów. Na moim podwórku Niemcy ustawili żydów i poprowadzili ich za wieś. Potem słychać było jakieś strądy, jak z dołu wciśniętym. Osk-nego Marczaka przy tych żydach nie widziałem. Żydów przysięgli około południa. Sąd wyznania romania siadł w stożku w śledztwie K. 38.

Sąd wyznania, że Bieda żydów nie poprowadził do niego i że protokół jest nieścisły. Proroczo oskarżonego Bieda

Arkuszy wkładowy do wzoru Nr 109 k.p.k.

za kolaborację, w której wstąpił skazany na 6 lat więzieniem

zadaniem obrony świadek w śledztwie mówi o faktach, nieporównywalnych, które dotyczą samej sprawy.

5) SN. Sobiszewski Piotr. l. 23.

7 na ziemi, 4 oddz. str. pow., obcy.
W czasie okupacji niemieckiej mieszkam w Sobierach.
W r. 1943 miałem 15 lat. Pamiętam, że w tym czasie
zabierano grupy żydów, ale kto ich zabierał,
nie wiem. Mieli ich odwozić słany trojaki i motocy-
kle. Czy odwozili ich, obcy ludzie z innej strony tego
nie wiem.

SN. Ligowski Wojciech. l. 44.

7 na ziemi, 4 oddz. str. pow., obcy.
W czasie wojny od roku 1941 mieszkam w Sobierach.
Któregoś dnia nieopamiętannie myślałem, że idzie
banda. Wybiegłszy na przysiółek, okazało się, że to idą żydzi.
Soszynski wyjął pistolet i korał żydów gnali do Wystrząkalisz.
Skąd Soszynski miał pistolet tego nie wiem.
Ja Soszynskiemu persadowałem, ale on nie
chciał słuchać. Na drugi dzień, żydów mieli gdzieś
zynieć, gdzie mieli ich zynieć, nie wiem. Mieli
ich odwozić wsiadając, szafarować, ale jak to
było, nie wiem, w tym czasie nie było
mi w domu. Soszynski miał w tym czasie po-
zwoleństwo zabierać go w K. W. O. i nie wrócił.

świadek) Świdzki Józef, l. 70.

Właściwie, bez wykorzystania aby.
Krasie okupacji niemieckiej mieszkaniem w Grochowie.
Z polecenia sotyga bratem udział w pochowaniu i
zamordowania żydów. Kto tych żydów zabijał,
nie wiem. On który zalewał pomagał mi
w pochowaniu żydów, tego sobie nie przypominam.
Policji we wsi Grochów nie było. Postumach
było 12 km. oddalony od Grochowa. Gdzie był postumach
i andarmeni niemieckiej, nie wiem.

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dn. 4 lipca 1951 r.

Sąd Wojewódzki dla woj. W-ńskiego w Wydziale IV Karnym w Warszawie na sesji wyj. w Siedlcach w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Woj. Dźbikowski

Ławnicy: T. Gaciąg J. Kaliciński

Protokółant K. Odolczyk

w obecności prokuratora S. Woj. L. Rutkowskiego rozpoznawszy dn. 4 lipca 1951 r. sprawę 1/ Biedala Józefa urodz. 17.X.1898 r. w Młynsku syna Józefa i Anny z d. Wołniak.

2/ Marczaka Bronisława urodz. 25.X.1900 r. w Grochówce syna Franciszka i Zofii z d. Reduch, oskarżonych o to, że:

I. W roku 1943 we wsi Sobieże, gm. Królów Nowa pow. Siedlce, działając wspólnie z innymi sprawcami, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego brali udział w wydaniu w ręce żandarmerii niemieckiej około 11 osób, narodowości żydowskiej, które zostały następnie na miejscu rozstrzelane.

to jest o czyn, przewidziany w art. 1 pkt. 2 ^uekr. z dnia 31.8.1944 r.

Orzekł:

Józefa Biedala i Bronisława Marczaka z postawionego im zarzutu uniewinnić. Koszta postępowania zalicza na rachunek Państwa.

Uzasadnienie.

Obaj oskarżeni mieszkali w czasie okupacji we wsi Grochówka o 7 klm. od wsi Sobieże, w której ujęta została - zapewne przez Soszyńskiego - grupa żydów. Ujętych żydów odwieźli na drugi dzień do Grochówki Chojnacki i Czerski oraz dwaj obcy ludzie. Chojnacki na rozprawie zeznał, że rozpoznaje oskarżonych, Czerski zeznał, że ich nie rozpoznaje. Wyczółkowski na rozprawie Biedala nie rozpoznał, Marczaka zaś rozpoznał niestanowczo. ~~Antyx~~ Sołtys z Grochówki, Wysokiński twierdzi, że nie wie, kto tych nieszczęsnych żydów przywiózł. Reszta świadków nie konkretnego do sprawy nie wniosła.

Zarówno oskarżeni jak świadkowie zgodnie zaprzeczyli/protokołom śledztwa, twierdząc, że są one niescisłe i dowolne. Na korzyść materiału dowodowego, zebranego na rozprawie, a przeciwko ustaleniom śledztwa przemawia stanowczo fakt, że obaj oskarżeni mieszkali w innej wsi, o 7 klm. od miejsca ujęcia grupy żydów, i że odwozili tych żydów chłopi

2.

116
228
Sędziowie
... ~~z~~ ze wsi Sobicze, wobec czego zupełnie ~~fakt~~ rzekomego
sprowadzania oskarżonych z Grochówki do Sobicz po to, by eksportowali
żydów z Sobicz do Grochówki.

Wobec daleko idących wątpliwości co do udziału oskarżonych w
zarzucanym im czynie - zgodnie z zasadą " w wątpliwości na korzyść
oskarżonego" i mając na uwadze przynależność klasową oskarżonych
/Biedol słaby średniak z trojgiem dzieci, Marczak robotnik rolny/,
która nakazuje raczej ich oszczędzać - Sąd orzekł jak w sentencji.

21.6.1952 *full*

Maciej
John

Udpis.

22

244

Protokół przesłuchania świadka.

Grochówka, dnia 26.XI.1947 r. o godz. 12,00 ja Dębowczyk Wacław z Ref. St. Sledczej P.O. w Siedlcach przesłuchiłem w charakterze świadka.

Nazywam się Świdzki Józef
Imiona rodziców Jan i Katarzyna z Wysokińskich
Wiek 66 lat urodz. w Łączkach pow. Łuków
pochodzenie Społeczeń chłopskie z zawodu rolnik
zam. w Grochówce, gm. Trzebieszów, pow. Łuków
Stosunek do stron obcy
W sprawie niniejszej wiadomo mi jest co następuje

Dokładnej daty nie pamiętam jak sobie przypominam w porze jesiennej w 1943 r. przyszedł do mnie sołtys naszej gromady i nakazał furmankę ażeby jechać i pochować zwłoki obywateli narodowości żydowskiej, których to wystrzelali Niemcy. Ja udałem się na miejsce stracenia to jest za naszą wsią około 100 m na polu leżały zwłoki pomordowanych Żydów dziewięć lub jedenaście osób. Leżały zwłoki mężczyzn, kobiet i dzieci. Przy zwłokach był obecny Biedol Józef, Marczak Bronisław zam. Grochówka kto więcej był tego nie pamiętam. Zwłoki zawiozłem do lasu naszej gromady a sam zaraz powróciłem. Pozostał tam Marczak i Biedol i przypuszczam, że oni musieli ich pochować lecz przy tym również nie byłem. Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano. Przesłuchał /-/ Dębowczyk, Zeznał /-/.+++.

Za zgodność.

Sekretarz Prokuratury
Sądu Okręgowego



Protokół przesłuchania świadka.

Grochówka, dnia 26.XI.1949 r. o godz. 11.30 ja Dębowczyk Macław z Ref. Sł. Sledczej L.O. przesłuchałem w charakterze świadka..

Nazwisko i imię Wysokiński Bronisław
Imiona rodziców Konstanty i Emilia z d. Wysokińskich
wiek 52 lat urodzony 12.XII.1897 r. w Grochówce, pow. Łuków
Zajęcie rolnik
Miejsce zamieszkania Grochówka, gm. Trzebieszów, pow. Łuków
Stosunek do stron obcy

Dokładnej daty nie pamiętam jak sobie przypominam to w porze jesiennej w miesiącu listopadzie lub grudniu 1943 r. przyjechali do mnie dwóch Niemców "Szue-policji" w sprawie podatkowej. Wówczas pełniłem obowiązki sołtysa w gromadzie Grochówka z Niemcami tymi udałem się na teren wsi w sprawie podatkowej. Powracając do mnie zastaliśmy na drodze naprzeciw mego domu dwie furmanki na których to siedzieli Żydzi, pochodzące ze wsi Grochówka rodzina Fintensztej Dawidów i rodzina Pienia Borochońskiego dokładnie ile było wszystkich osób tego nie wiem. Wówczas Niemcy kazali zejść Żydom do mnie na podwórko zaś sami Niemcy przyszli razem ze mną do mieszkania natomiast przy Żydach kręcił się Biedal Józef lat około 40 zam. w Grochówce, wysiedlony z miejscowości Wieluń, dokładniejszego adresu nie znam, natomiast Marczał Bronisław zam. Grochówka nie widziałem. Po załatwieniu spraw podatkowych Niemcy wyszli ode mnie z mieszkania zabrali stojących Żydów na podwórku i popędzili za wieś. Na drodze jeszcze widziałem że z Niemcami był Biedal lecz czy on był razem w czasie rozstrzeliwania tychże Żydów tego nie wiem ponieważ z mieszkania na dwór nie wychodziłem. Niemcy rozstrzelali danych Żydów na polu w odległości 100 m. od mego domu. Następnie przyszli i nakazali ażeby pochować zwłoki, zwłoki mieszkańcy naszej wsi pochowali w lesie w pobliżu naszej gromady. Po wyzwoleniu w czasie przeprowadzanej ekshumacji zwłok tychże Żydów zostały zabrane. Jak sobie przypominam to tego samego roku w porze letniej w nocy przyszedł do mnie na podwórko Ob. Biedal Józef, sześciu obywateli narodowości żydowskiej i chciał ażeby dać mu furmankę to on odwiezie ich do Łukowa, lecz ja odpowiedziałem że furmanki mu nie dam. Wówczas on popędził ich gdzieś dalej na wieś i co dalej się stało tego nie wiem. Słyszałem nie przypominam sobie od kogo, że miał ich zaprowadzić do Niemców na lotnisko. Nie zauważyłem ażeby Biedal Józef lub Marczał Bronisław utrzymywali bliskie przyjazne stosunki z Niemcami. Nikogo z naszej wsi Biedal lub Marczał w ręce niemieckie nie oddał. Jak słyszałem to prawdopodobnie Żydów którzy to zostali wybiti przywiezione Żydzi ze wsi Babicze gm. Królów-Niwa, pow. Siedlce. Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano. Przesłuchał /-/ Dębowczyk, Zeznał /-/ Wysokiński.

Za zgodność:

Sekretarz Prokuratury
Sądu Okręgowego

217

Protokół przesłuchania świadka.

Krzesk, dnia 26.XI.1949r. o godz. 8.30 ja Dęborczyk Wacław z Ref. Sł. Sledczej M.O. przesłuchiłem w charakterze świadka :

Nazwisko i imię Chojewski Stanisław
Imiona rodziców Wojciecha i Emilii z d. Chmielewskich
Wiek 57 lat, urodzony 2.V.1893 r. w Sobiczach, pow. Siedlce
Zajęcie rolnik
Miejsce zamieszkania Sobicze, gm. Królowa Niva, pow. Siedlce
Stosunek do stron obcy

Dokładnej daty nie pamiętam jak sobie przypominam to w miesiącu listopada lub grudniu 1942 lub 1943 r. w godz. południowych przyszedł do mnie podsołtys naszej gromady Ob. Borkowski Zygmunt i nakazał mi furmankę ażebym odwiózł Żydów do Grochówki, pow. Łuków. Z chwilą nakazania zaprzęgnąłem konia do wozu i udałem się na podwórkę Wyczółkowskiego Zygmunta z Sobicz z tam zabrałem kilka osób narodowości żydowskiej i udałem się do wsi Grochówka pow. Łuków. Razem na furmance był zemną również Czerski Kazimierz ile wszystkich osób wieźliśmy na furmance tego nie pamiętam przeważnie były kobiety, mężczyzn pamiętam że było tylko dwóch. Zawieźliśmy danych Żydów na podwórkę sołtysa gromady Grochówka nazwiska tegoż sołtysa nie znam. Na podwórkę do sołtysa przyszedł zaraz żandarm Niemiec uzbrojony w automat i po upływie kilkunastu minut Niemiec wraz z dwoma osobnikami którzy to przybyli do Sobicz po zatrzymanych Żydów, wypędzili tychże Żydów na pole za budynki w odległości 50 m. kazali pokłaskać się wszystkim twarzami do ziemi do których to Niemiec oddał strzały. Następnie zwłoki pomordowanych przy mojej obecności furmankami ludność tamtejszej wsi wywieźli oddal od si i pochowali gdzie tego nie wiem, w czasie drogi do Grochówki prosili się tych dwóch osobników co ich wieźli ażeby ich nie postrzelać, jeden z nich którego nazywali Biedol tłumaczył im że nie bójcie się my was odstawimy do getta do Łukowa. Zaznaczam, że z chwilą przybycia do wsi Grochówka i zejściu Żydów w niedługim czasie przyszedł ponownie osobnik który transportował Żydów z Sobicz, którego nazywali Biedol i z mego śledzenia i furmanki od Czerskiego powymywał pochowane pieniądze przez Żydów. W jakich okolicznościach i kto ujął wspomnianych Żydów tego nie wiem. Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano. Przesłuchał /-/ Dęborczyk Zeznał /-/ Chojewski.

Za zgodność.

Sekretarz Protokółowy
Sądu Okręgowego

148 917

918 / 815 79

60/854 - 199 - 8 - 11 - 11

2/5/592 22/5

nr. 8.15/52

Prokurator Miasta i Powiatu

Stedleokiego

AKT OSKARZENIA

przeciwko

Mieczysławowi Dzielwulskiemu

oskarżonemu z art. 1 p. 2 i z art. 2 w zw. z art. 5
dekretu z 31.VIII.1944 r.

brodka zapobiegającego nie stosowano, oskarżony przebywa
w więzieniu jako więzień wyrokowy

Oskarżam:

Mieczysław Dzielwulski, urodz. 10.I.1910 r. w Nordach, pow. Stedlece, po-
chodzenia chłopskiego, rolnika, 4 oddz. szkodliwy powoz., zomatego, dwoje dzieci, bez
majątku, karanego z art. 3 dekr. śledzińskiego - 4 lata więz.

o to, że

I
w czasie okupacji hitlerowskiej w Głuchowie, gm. Stok Huski, pow. Stedlece idąc na
rękę władzy państwa niemieckiego ujął ze względu na rasowych dwóch mężczyzn naro-
dowość żydowskiej, ukrywających się przed okupantem i jednego z nich wydał w rę-
ce Niemców, drugi zaś w czasie ucieczki został zastrzelony, przy czym czynów tych
dopuszczał się działając wspólnie z drugim nieżyjącym już sprawcą,

to jest o przestępstwo z art. 1 p. 2 dekr. z dnia 31.VIII.1944 r.

II
w czasie wskazanym wyżej jako sołtys Gromady Głuchów na rozkaz Niemców dowodził
jako komendant z Głuchowa do Nordów w pow. Stedlece dwóch ukrywających się mę-
czyzn narodowości żydowskiej i wydał ich w ręce funkcjonariuszy policji gestapowej
to jest o przestępstwo z art. 2 w zw. z art. 5 dekr. z 31.VIII.1944 r.

Na zasadzie art. 17 § 1 p. 3 i art. 20 § 1 k.p.k. sprawa niniejsza podlega
rozpoznaniu przez Sąd Województwa Warszawskiego w Warszawie

Uzasadnienie.

Mieczysław Dzielwulski był za czasów okupacji hitlerowskiej sołtysiem
Gromady Głuchów, gm. Stok Huski, pow. Stedlece, jako sołtys wierne wykonaws-
zał wszystkie rozkazy wydawane przez Niemców przeciwko ludności żydowskiej. Najle-
piej pamięta się, że w tym czasie nastąpiła likwidacja Żydów w Głuchowie, który za swe wy-
stępek ludności polskiej został przez tajną organizację niepodległościową
zastrzelony. Z zeznań Jara i Karłamy Gostów i Maczawa Rodzimego wynika, że
Dzielwulski i Plekarski nocą przyszl do Gostów i ujęli w ich stodole spiczego
mężczyznę narodowości żydowskiej i następnie doprowadzili go w pobliżu toru
kolejowego aby oddać go w ręce Niemców. Fakt ten jest niezaprzeczalnym
skt wystraszającym z broni palnej pozbił go żywcem.

W czasie blizej niemożliwym był żożel zachować będąc w warunkach
przy torze kolejowym wszczęt alarm widząc, że jakiś mężczyzna przez tor przecho-
dził sołtys Mieczysław Dzielwulski razem z Plekarskim ujęli go, gdzie okazało się,
że był to mężczyzna narodowości żydowskiej, zastrzelili przechodzący podług sygn-
alami świetlnymi i oddali tegoż mężczyznę Niemcom.

[illegible]

[Handwritten signature]

GPO

-01- nnp m

18 czerwca 1952

P.O. PROKURATOR
I. Gromek

[illegible]

Wykaz osób, podlegających wzywaniu na rozprawę:
 Oskarżony: Albert Kucharski, ul. Jankowa 34
Wawrzyszew
 62-64 / Miechowski Dziewulski
 SW 14dkowie:

1. Gromek
Jury
F. O. J.

Należy nadmienić, że Dzieciwulski obecnie przebywa w więzieniu, gdyż odbywa karę 4 lat więz. Został on skazany z art. 3 dekr. z 31.VIII.1944 r.

Mieczysław Dzierżalski przebiegający w charakterze podjęzycznego nie
przynajmniej do winy i kłopotów z N emcami bliższych kontaktów nie ut-
rzymywał, ludność żydowską nie przestawała i ze wszystkimi mieszkańcami
Zgromady Głuchów, Zmierzokowski żył dobrze.

Zima 1942 r. i.ub 1943 r. Niemcy zatrzymali dwóch mężczyzn narodowo-
ści żydowskiej i zaszędził od Jęm Salwaka podwoły dla odwiezienia ich.
Salwak dostarczył podwoły, a sotyś przemiński dziający wspólnie dowo-
dzą jako konwojent do posterunku policyjnego w Nordach pow. Stedles.

62-64

44, 60

Sygn. akt. IV 2K 172/52

Protokół rozprawy głównej

Data 3 kwietnia 1953 r.

Sąd Wojewódzki w Warszawie
Powiatowy Sąd w Warszawie

Sprawa Mieczysław Dziurka

oskarżony o zabójstwo z dnia 31-VIII-1944 r.

Obecni:

Przewodniczący Sędzia Sędz. Woj. St. Grabowski

Sędziowie:

Ławnicy: M. Lubicki i T. Stepanowski

Prokurator

Protokolarz H. Grawert

Wywołano sprawę o godz. 10 min

Rozprawa odbyła się jawnie

Na rozprawę stawili się:

Oskarżyciel prywatny) _____

jego pełnomocnik _____

Powód cywilny _____

jego pełnomocnik _____

Oskarżony) Mieczysław Dziurka star. jego obrońca z _____

_____ przydał adw. Jolanta

Ze stron wezwanych na rozprawę nie stawili się: _____

- 1) Zbędne wyraży druku należy skreślić
- 2) Obok nazwiska oskarżonego, który stawili się, należy wpisać nazwisko jego obrońcy

K. prot. 2

M. S. Protokół rozprawy głównej przed sądem woj. I pow. w I instancji.

C.W.D., W-wa, Bielańska 18, Zam. Nr. 4847/K.
Zł. Grot. RSW „Prasa”, Wrocław — 2759, 26.8.52 330.000, kompi. Dism. VII. P-2-49946

Oskarżony podał co do swej osoby (art. 74 k.p.k.).

Imię i nazwisko (nadto nazwisko panieńskie mężatek i wdów); imiona rodziców, miejsce urodzenia, data urodzenia, miejsce rzeczywistego zamieszkania, narodowość, wykształcenie, zawód, obywatelstwo, pochodzenie społeczne, stan rodzinny (liczba dzieci i ich wiek), stan majątkowy, służba wojskowa, przynależność do R.K.U., order i odznaczenia, zaopatrzenie ze Skarbu Państwa, poprzednia karalność.

Oskarżony stwierdził, że jest żonaty, ma dwóch synów i jedną córkę.

Z wezwanych świadków i biegłych, stawili się wszyscy z wyjątkiem:

Władysława Pichonickiego - świadka strony.

Co do tych świadków, strona wyponosiła pod koniec procesu sygnalizację.

Świadkowie zostali usunięci do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostali na sali (art. 291 k.p.k.).

Odczytano akt oskarżenia.

Oskarżony zapytany przez Przewodniczącą, czy przyznaje się do zarzucanego mu czynu i jakie

wyjaśnienie chce złożyć sądowi, podał:

Do winy, ujętej w 1 punkcie aktu oskarżenia nie przysługuję
się wyjaśnianiem:

W czasie okupacji byłem, sołtysem a Piekarski zastępował mnie
jako podsołtyś. Piekarski był volksdeutschem pomagat Niem-
com a Niemcy wcale nie pomagali. Miał bron. Ludność ba-
ła go się. Był niezgodny. Zdarzł się swojemu szwagrowi Wacka-
wemu Złobowskiemu. Został w czasie okupacji zabity przez niezna-
nych członków organizacji podziemnej, zato, że się wysłuszył
nał Niemcom.

Zydom, nie złego nie robiłem, a przeciwnie ukrywałem się
często pomaganiem, dostarczając pozwywania. Nie byłem obecny
przy zabójstwie Żyda przez Piekarskiego, staszkałem tylko o
tym od ludzi. Jako sołtyś sprządałem torby kolejowe, ale
kto zatrzymywał pocąg - nie wiem. Inna rzecz naosob utrzymuję, że
zrobił to Piekarski, a świadkowie mówią, że to ja. Świadczenie
sa na mnie złe, gdyż jako sołtyś, wykonując swoje obowiązki
chooby, np. podatkowe, miałem z nimi często zatajać. Z gościnami
miałem nieporozumienia, goś jest bogatym gospodarzem, a po-
niemam nie wywiązywał się z kontyngentów, ja jako sołtyś
miałem go napominać.

Od gościw Żyda nikt nie zabierałem

Sołtysem byłem wybierany dwukrotnie w czasie okupacji. Po
wyzwoleniu zostałem wybrany także sołtysem.

Piekarskiego wystraszakałem się i chciałem być on podsołtysem
musiałem często spełniać jego polecenia z obawy przed nim.
U mnie często ukrywali się Żydzi i Sowiet.

Staszkałem, że u gościw ukrywał się Żydzi i, że Piekarski
miał zabić na torach jednego z nich, a udziału w tym nie
brałem.

W czasie okupacji na szosie na roboty do Niemiec było
ok. 50 ludzi u nas było dużo młodzieży. Wywieziono 14 osób,
nie przysługuję się do pełnienia przestępstwa opisanego w
punkcie 2 aktu oskarżenia. Do ~~listy~~ z Żydami nie jedździłem
jedździł tam Michalak, co mogę stwierdzić świadkowie, ponie-

aż to widzieli.

Przewodniczący zarządztł zastępowanie domowe. Świadczenie
został wzięty na sejm. Od wszystkich świadków Przewodni-
czego odebrał przysiężenie i uprzedził ich o znaczeniu
przysiężenia

1. Wacław Fockowski, lat 47, Polak, nie karany, obcy dla osk.

2. Józef Zacharczuk, lat 53, Polak, nie karany, obcy dla osk.

rolnik

3. Jan Gos, lat 71, Polak, nie karany, obcy dla osk. rolnik

4. Marianna Gos, 1.55, Polka, nie karana, obca dla osk. rolniczka

5. Jan Seliwjak, 1.52, Polak, nie karany, obcy dla osk. rolnik

6. Władysław Kozuchowski, 1.44, Polak, nie karany, obcy dla osk.

rolnik

7. Wacław Marczuk, 1.42, Polak, karany, obcy dla osk. rolnik.

8. Zygmunt Dziewulak, 1.36, Polak, nie karany, obcy dla osk,

rolnik.

1. Wacław Fockowski, rolnik:

Jak się okazało zachowywał w czasie okupacji tego dokładnie nie wiem. Znałem go, ale żadnej opinii o nim nie wyrobiłem sobie. Ludzie mówili, że razem z Piekarskim jeździli po wsi i wstawiali Niemcom ludzi. Piekarski mieszkał w odległości ok. 200 m. ode mnie. Nie był on dobrym człowiekiem, szkodził Polakom. Został on w

czasie okupacji zabity przez członków org. podziemnej. Byłem na wartce przy torze kolejowym z rozkazu władz niemieckich w czasie, kiedy przechodził nocą, nie wiem o której godzinie, pociąg z kierunku Czeremchy do Stalec. Ze mną był mój sąsiad Władysław Żuk. Ktoś zatrzymał pociąg, ale kto-nie wiem, byliśmy w tym czasie z Żukiem ok. 150 m. od pociągu. Podszedł do nas Niemiec, kto-

ry był razem z Dziewulskim i zatrzymał nas, a Dziewulski powiedział: "To są moi ludzie, to warta." Mimo to Niemiec nas zatrzymał. Podeszliśmy bliżej do pociągu i gdy znaleźliśmy się od niego ok. 50 m. ktoś krzyknął "Trzymaj". Pytaliśmy Dziewulskiego, co się stało. On

powiedział, że był tu Żyd i chciał zerwać tor. Z odległości ok. 150 m. usłyszelismy strzały. Po chwili nadeszedł Edward Piekarski z nim i Żydem z Niemcem i Piekarski powiedział: "Już zabiłem tego Żyda". Powiedział także, że karze Dziewulskiemu trzymać tego Żyda, a Dziewulski trzymając się, że Żyd ma się wyrwać i uciec. Po chwili kazano nam odejść a Piekarski i Dziewulski zostali

Nie wiem czy ktoś miał obowiązek sprawdzić wartość, wiem, że do jego obowiązków należało jednak wyznanie wartości. Dodaje, że Niemcy nas zwołali dopiero wtedy, gdy przy- szedł Piekarski i ustawił się za nami do Niemców. Dodaje także, iż sam był wywieziony przez Piekarskiego na pociąg do Niemiec.

2. Józef Zacharczuk zeznał

W czasie okupacji Dziemulski był sołtysem, a Piekarski podsołtysem. Wniosek wartę na torze kolejowym uszy- kał krzyk i zobaczyłem coś na torze. Myślałem, że to jakas kontrola. Ktoś był na torze, kładł się i spadał. Podszedł do nas Piekarski i spytał, co to za krzyki. Po- niemaż nic nie potrafiłem odpowiedzieć, wrócił i po- wiedział, że na torze był Żyd.

Słyszałem z oddali, jak Piekarski wołał do Dziemulskie- go, żeby zatrzymał pociąg. Dziemulskiego nie widziałem. Widziałem, jak ktoś świecił latarką i usłyszałem, jak Piekarski krzyczał, że zde wjeż znak! Łatarkę. Kiedy pociąg zatrzymał się, wyszli polscy kolejarze, pytając co się stało, a później widziałem, jak zabrał tego Ży- da do pociągu. Pociąg pojechał i nikogo przy mnie nie zastanęli, żadnych strażników nie usłyszałem. Piekarski oddał Żyda w ręce konduktora i sam został. Na drugi dzień mówił nam, że "był to szlachecki Żyd, bo uciekł im z pociągu".

Pociąg był na warcie, ale w odległości ok. 1 km ode mnie, na drugim odcinku. Ja mieszkałem w Głuchowie, a Piekarski w Wojnowie, ok. 1,5 km. ode mnie, blisko przy- chodzącego kolejowego. Piekarskiego ludzie się bali gorzej jeszcze, niż mnie. Piekarski nawet brzem sołtysem i ten musiał być sta- chac. Dziemulski był lepszy od Piekarskiego.

3. Jan Goś zeznał:

W okresie okupacji, jako do zlikwidowania Getta przy- szedł ktoś w nocy pod mój dom i krzyczał pod oknem, że- bym otworzył drzwi. Otworzyłem, i zobaczyłem Piekarskie- go. Za nim stał ktoś drugi, ale nie wiem kto.

Mój syn Maczaw Seltwik dostał kartę do pracy i przyczynił się do tego Flekarski. Chodziłem do Dzielwulskiego prosto o pomoc i ten mi poradził, aby się ukrywał. Pewnego dnia przed naszym domem podjechał samochód i wyskoczył z niego Michalak, "Zapacz" i Seltwik. Był z nim Ziontel, kierownik Arbelitman z Siedlec i Dzielwulski. Wpadli do domu i Michalak zabrał mego syna. W tym czasie przebiegło przez nasze pole dwóch żydów. Zanderani spotrzebli ich

Jan Seltwik zeznał:

Wiem, Michalak był z Dzielwulskim. Nie wiem, w tej sprawie nie dowiedziałem się, że Żyda zabrano. Mąż mówił, że razem z ukrywa się Żyd. Mąż wyszedł razem z nim, a gdy powrócił aby otworzyć mu drzwi do naszej stodoły, powiedział, że mój mąż otworzył drzwi. Wszedł Flekarski i powiedział, że w czasie okupacji któregoś nocy ktoś zastukał do nas i

4. Marianna Gos zeznała:

Gorka moja nazywa się Kopeć. Trudno było poznać. Gorka zabitego. Ale powiedział, że był bez ubrania i obuwia, puszczaliśmy, że był to ten sam Żyd, którego widziałam moja tego Żyda, którego zabrano ode mnie ze stodoły znakiem. Przy moją mówiła, że widziała zabitego Żyda za torami kolei. Prowadzili Żyda do podziemia. Na drugi dzień rano Gorka od ludzi słyszałem, że Flekarski razem z Dzielwulskim od- poznaniem tylko do sylwestra. Nie odzywał się wcale. Potem której zabierali ode mnie Żyda była ciemna. Dzielwulskiego ale ludzie na drugi dzień o tym wiedzieli. Noc w czasie Żyda ze stodoły, kazał mi o tym nie mówić. Żyda oddali go w ręce konduktorów. Flekarski, zabierając Na drugi dzień rano słyszałem, że zatrzymali nocą i obecny. Potem poszedłem do domu a oni z Żydem zostali. ze stodoły. Dzielwulski nie był Żyda, był tylko przy tym nie chciał wyjść. Wziął Żyda kilka razy, kazał mu wyjść. Żyda. Flekarski wszedł do stodoły i gdy znalazł Żyda, ten uwięzić, a wtedy Flekarski powiedział: "Chodź-to ci poka- mi, że u mnie w stodołę ukrywa się Żyd. Nie chciałem w to Zdać mi się, że był to Dzielwulski. Flekarski powiedział

i myśleli. że to są moi synowie. Puscili się za nimi w pogoń, zżapałi i okazało się, że byli to dwaj Żydzi. Mi-
chałek zbił ich i zapłutek z kim są oni w porozumieniu,
kto im pomaga. Żydzi nie zdradzili nazwisk. Złotaśka kazał
mi zakażać konia, aby odwieźć Żydów. Pojechaliśmy z Dzie-
wulskim i odwieźliśmy tych Żydów w kierunku Mordów,
gdzie zabrakło ich policja. Granatowa. Ja odjechałem, a czy
Dziwulski zabrał z nimi tego nie wiem. Piekarski był
wielkim łotrem. Dziwulski był znacznie od niego lepszy.
Nie słyszałem, czy Dziwulski miał w czasie okupacji pi-
stolet.

Wobec sprzeczności zeznań świadka odczytano zeznania
ze śledztwa z karty 11 i 12 akt śledztwa.

Świadek prosi o wyjaśnienie, że nie nie wiedział
i nie słyszał o tym, aby Dziwulski miał broni.

Dziwulski nie był członkiem Żłym dla ludzi we wsi.

~~Wskazywał~~ Wskazywał ludzi do Niemiec, bo tak mu kazali wka-

dze niemieckie. Ale robił co mógł, aby ludzi przed wywie-

wiezaniem do Prus uratować.

6. Wacław Marczuk zeznał:

W czasie okupacji Dziwulski był sołtysem. Starał się on
ratować ludzi przed wywozami do Prus. Kiedyś zastał u mnie
ukrywającego się Żyda i polecił mi, abym mu dał ubranie.
Piekarski miał broni podczas okupacji i ludzie bardzo się
go bali. Był on podsołtysem i Dziwulski, choć był jego
zwierzchnikiem, musiał często spełniać jego polecenia.
Słyszałem, że jak od gości wyciągali Żyda był tam z Pie-
karskim Dziwulski, ale on nie brał w tym udziału i do-
tem odeszedł.

7. Zygmunt Dziwulak zeznał:

Gdy Żandarmi przyjechali na wieś, aby zabrać ludzi na ro-
boty do Prus, zafechał co Seliwjakow go ich syna. Żydzi,
słyszając o tym, że Żandarmi są we wsi, chcieli uciec, ale
zobaczyli ich Żandarmi i schwytałi. Seliwjak odłożył Żydów do chodki.

Na wozie siedział także "Kapacz" z Stedlec-Michalak. Dzie
wulskiego na wozie nie widziałem.
Dziwulski był w czasie okupacji dwukrotnie wybrany na
sołtysa. Po wyzwoleniu także był sołtysem.

3. Władysław Kozłowski zeznał:

Nie słyszałem, aby Dziwulski podczas okupacji zrobił
coś złego ludziom. Kiedyś Dziwulski skrył u siebie ży-
dów, który przybywał u niego przez ty-
godnie.

Obrona zrzeka się dowodu z pozostałych 2 świadków.

Sąd postanowił wykreślić tych świadków z listy dowodów
w sprawie.

Sąd ogłosił dane o karalności, zaliczając je do dowodów
w sprawie.

Na wniosek oskarżyciela Sąd zaliczył do dowodów w sprawie
zeznania świadka Kopyta ze śledztwa.

SENTENCJA WYROKU

W IMIENIU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Dn. 3. 4

1953 r.

Sąd Województwa w Warszawie u Wydziale IV Karnym

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia St. Grabowski

Sędziowie M. Kubiński

Ławnicy: St. Stępiński

Protokolant H. Giliński

w obecności Prokuratora J. Grabowskiego

rozpoznawszy dn. 3. kwietnia

Władysław

syna (córki) Różki i Różki

urodz. 16. 1. 1910 r.

Chlewińskiego Józef

1953 r. sprawę

Sędziów Prezydałnego

5. 5. 53 r.

Nadzw. 5. 5. 53 r.

W dniu

1. 4. 53 r.

Sprawa

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

1. 4. 53 r.

For many, development has been a process of
growth, moving from a state of poverty and
backwardness to one of modernity and progress.
This process has been driven by various factors,
including technological innovation, globalization,
and economic liberalization. However, the impact
of development has not been uniform across all
regions or populations. In some areas, growth
has led to increased inequality and social
unrest, while in others, it has brought about
improved living standards and social stability.

The concept of development is often debated,
with different views on what constitutes
progress and how it should be achieved. Some
argue for a focus on economic growth, while
others emphasize the importance of social
justice and environmental sustainability. The
challenge lies in finding a balance between these
different goals and ensuring that the benefits of
development are shared equitably by all.

[illegible]

BUAD - GP01

BUAD - GPO 1

W. L. G. G. G.

[Handwritten signature]

[Handwritten signature]

m. s. 1891. 1892. 1893. 1894. 1895. 1896. 1897. 1898. 1899. 1900. 1901. 1902. 1903. 1904. 1905. 1906. 1907. 1908. 1909. 1910. 1911. 1912. 1913. 1914. 1915. 1916. 1917. 1918. 1919. 1920. 1921. 1922. 1923. 1924. 1925. 1926. 1927. 1928. 1929. 1930. 1931. 1932. 1933. 1934. 1935. 1936. 1937. 1938. 1939. 1940. 1941. 1942. 1943. 1944. 1945. 1946. 1947. 1948. 1949. 1950. 1951. 1952. 1953. 1954. 1955. 1956. 1957. 1958. 1959. 1960. 1961. 1962. 1963. 1964. 1965. 1966. 1967. 1968. 1969. 1970. 1971. 1972. 1973. 1974. 1975. 1976. 1977. 1978. 1979. 1980. 1981. 1982. 1983. 1984. 1985. 1986. 1987. 1988. 1989. 1990. 1991. 1992. 1993. 1994. 1995. 1996. 1997. 1998. 1999. 2000. 2001. 2002. 2003. 2004. 2005. 2006. 2007. 2008. 2009. 2010. 2011. 2012. 2013. 2014. 2015. 2016. 2017. 2018. 2019. 2020. 2021. 2022. 2023. 2024. 2025. 2026. 2027. 2028. 2029. 2030. 2031. 2032. 2033. 2034. 2035. 2036. 2037. 2038. 2039. 2040. 2041. 2042. 2043. 2044. 2045. 2046. 2047. 2048. 2049. 2050. 2051. 2052. 2053. 2054. 2055. 2056. 2057. 2058. 2059. 2060. 2061. 2062. 2063. 2064. 2065. 2066. 2067. 2068. 2069. 2070. 2071. 2072. 2073. 2074. 2075. 2076. 2077. 2078. 2079. 2080. 2081. 2082. 2083. 2084. 2085. 2086. 2087. 2088. 2089. 2090. 2091. 2092. 2093. 2094. 2095. 2096. 2097. 2098. 2099. 2100. 2101. 2102. 2103. 2104. 2105. 2106. 2107. 2108. 2109. 2110. 2111. 2112. 2113. 2114. 2115. 2116. 2117. 2118. 2119. 2120. 2121. 2122. 2123. 2124. 2125. 2126. 2127. 2128. 2129. 2130. 2131. 2132. 2133. 2134. 2135. 2136. 2137. 2138. 2139. 2140. 2141. 2142. 2143. 2144. 2145. 2146. 2147. 2148. 2149. 2150. 2151. 2152. 2153. 2154. 2155. 2156. 2157. 2158. 2159. 2160. 2161. 2162. 2163. 2164. 2165. 2166. 2167. 2168. 2169. 2170. 2171. 2172. 2173. 2174. 2175. 2176. 2177. 2178. 2179. 2180. 2181. 2182. 2183. 2184. 2185. 2186. 2187. 2188. 2189. 2190. 2191. 2192. 2193. 2194. 2195. 2196. 2197. 2198. 2199. 2200. 2201. 2202. 2203. 2204. 2205. 2206. 2207. 2208. 2209. 2210. 2211. 2212. 2213. 2214. 2215. 2216. 2217. 2218. 2219. 2220. 2221. 2222. 2223. 2224. 2225. 2226. 2227. 2228. 2229. 2230. 2231. 2232. 2233. 2234. 2235. 2236. 2237. 2238. 2239. 2240. 2241. 2242. 2243. 2244. 2245. 2246. 2247. 2248. 2249. 2250. 2251. 2252. 2253. 2254. 2255. 2256. 2257. 2258. 2259. 2260. 2261. 2262. 2263. 2264. 2265. 2266. 2267. 2268. 2269. 2270. 2271. 2272. 2273. 2274. 2275. 2276. 2277. 2278. 2279. 2280. 2281. 2282. 2283. 2284. 2285. 2286. 2287. 2288. 2289. 2290. 2291. 2292. 2293. 2294. 2295. 2296. 2297. 2298. 2299. 2300. 2301. 2302. 2303. 2304. 2305. 2306. 2307. 2308. 2309. 2310. 2311. 2312. 2313. 2314. 2315. 2316. 2317. 2318. 2319. 2320. 2321. 2322. 2323. 2324. 2325. 2326. 2327. 2328. 2329. 2330. 2331. 2332. 2333. 2334. 2335. 2336. 2337. 2338. 2339. 2340. 2341. 2342. 2343. 2344. 2345. 2346. 2347. 2348. 2349. 2350. 2351. 2352. 2353. 2354. 2355. 2356. 2357. 2358. 2359. 2360. 2361. 2362. 2363. 2364. 2365. 2366. 2367. 2368. 2369. 2370. 2371. 2372. 2373. 2374. 2375. 2376. 2377. 2378. 2379. 2380. 2381. 2382. 2383. 2384. 2385. 2386. 2387. 2388. 2389. 2390. 2391. 2392. 2393. 2394. 2395. 2396. 2397. 2398. 2399. 2400. 2401. 2402. 2403. 2404. 2405. 2406. 2407. 2408. 2409. 2410. 2411. 2412. 2413. 2414. 2415. 2416. 2417. 2418. 2419. 2420. 2421. 2422. 2423. 2424. 2425. 2426. 2427. 2428. 2429. 2430. 2431. 2432. 2433. 2434. 2435. 2436. 2437. 2438. 2439. 2440. 2441. 2442. 2443. 2444. 2445. 2446. 2447. 2448. 2449. 2450. 2451. 2452. 2453. 2454. 2455. 2456. 2457. 2458. 2459. 2460. 2461. 2462. 2463. 2464. 2465. 2466. 2467. 2468. 2469. 2470. 2471. 2472. 2473. 2474. 2475. 2476. 2477. 2478. 2479. 2480. 2481. 2482. 2483. 2484. 2485. 2486. 2487. 2488. 2489. 2490. 2491. 2492. 2493. 2494. 2495. 2496. 2497. 2498. 2499. 2500. 2501. 2502. 2503. 2504. 2505. 2506. 2507. 2508. 2509. 2510. 2511. 2512. 2513. 2514. 2515. 2516. 2517. 2518. 2519. 2520. 2521. 2522. 2523. 2524. 2525. 2526. 2527. 2528. 2529. 2530. 2531. 2532. 2533. 2534. 2535. 2536. 2537. 2538. 2539. 2540. 2541. 2542. 2543. 2544. 2545. 2546. 2547. 2548. 2549. 2550. 2551. 2552. 2553. 2554. 2555. 2556. 2557. 2558. 2559. 2560. 2561. 2562. 2563. 2564. 2565. 2566. 2567. 2568. 2569. 2570. 2571. 2

10

14

A circular stamp featuring a cross-like symbol in the center and the year "1966" at the bottom.

44-133157

កុំរួម

PROTOKOL
PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Ja Leop. Czerniak (stopień, nazwisko i imię) 11/1 dnia 1957. r. o godz. 10⁰⁰
z Rejonu Prokuratury M.O.
w Rejonu Prokuratury
działając na mocy:
1) art. 238 § 2 i 239 § 2 K.P.K.
2) art. 237 § 1 K.P.K.
3) polecenia Pod-Vice-Prokuratora

Sądu _____ w _____
z dnia _____ 19... r. Nr _____
wydanego na podstawie art. 238 § 1 (P.K.), 247 § 2 (SG) K.P.K. zachowując formal-
ności wymienione w art. 227, 229 — 234 K.P.K.

przy udziale protokolanta

przesłuchałem niżej wymienionego Y. w charakterze świadka, który (a) po uprzedzeniu o:

- a) prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 101 K.P.K.
- b) treści art. 103 K.P.K.
- c) odpowiedzialności za nieprawdziwe zeznanie — zeznał co następuje:

Nazwisko i imię Leop. Czerniak
Imiona rodziców Leop. Czerniak
Wiek 18/1905 r. urodzony 18/1905 r.
Zajęcie Robotnik
Miejsce zamieszkania Grusze 8 m. Al. Puck. pow. Nowe
Stosunek do stron obcy

Przed przesłuchaniem świadka odbył się wywiad, w którym Y. przyznał, że jest świadkiem przestępstwa, którego dotyczył ten protokół, i że jest gotów do zeznań, a także do składania przysięgi.

Przed przesłuchaniem świadka odbył się wywiad, w którym Y. przyznał, że jest świadkiem przestępstwa, którego dotyczył ten protokół, i że jest gotów do zeznań, a także do składania przysięgi.

Adwokat Y. N.

formal day

Byzestuchai:

Podpis Świadek:

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.

~~Omnawienie popawek / uzupelnien w ekskie :~~

1. *to be* - *am*, *is*, *are*, *was*, *were*, *be*, *been*, *being*
 2. *to do* - *do*, *does*, *did*, *do*, *doing*, *done*
 3. *to have* - *have*, *has*, *had*, *have*, *having*, *had*, *been*
 4. *to go* - *go*, *goes*, *went*, *gone*, *going*, *gone*
 5. *to come* - *come*, *comes*, *came*, *coming*, *come*
 6. *to see* - *see*, *sees*, *saw*, *seen*, *seeing*, *seen*
 7. *to hear* - *hear*, *hears*, *heard*, *heard*, *hearing*, *heard*
 8. *to know* - *know*, *knows*, *knew*, *known*, *knowing*, *known*
 9. *to think* - *think*, *thinks*, *thought*, *thought*, *thinking*, *thought*
 10. *to feel* - *feel*, *feels*, *felt*, *felt*, *feeling*, *felt*
 11. *to want* - *want*, *wants*, *wanted*, *wanted*, *wanting*, *wanted*
 12. *to love* - *love*, *loves*, *loved*, *loved*, *loving*, *loved*
 13. *to hate* - *hate*, *hates*, *hated*, *hated*, *hating*, *hated*
 14. *to be able to* - *be able to*, *can*, *could*, *can*, *could*, *being able to*, *could*
 15. *to be allowed to* - *be allowed to*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being allowed to*, *might*
 16. *to be permitted to* - *be permitted to*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being permitted to*, *might*
 17. *to be expected to* - *be expected to*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being expected to*, *might*
 18. *to be required to* - *be required to*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being required to*, *might*
 19. *to be supposed to* - *be supposed to*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being supposed to*, *might*
 20. *to be likely to* - *be likely to*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being likely to*, *might*
 21. *to be possible to* - *be possible to*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being possible to*, *might*
 22. *to be probable to* - *be probable to*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being probable to*, *might*
 23. *to be certain to* - *be certain to*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain to*, *might*
 24. *to be sure to* - *be sure to*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure to*, *might*
 25. *to be certain of* - *be certain of*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain of*, *might*
 26. *to be sure of* - *be sure of*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure of*, *might*
 27. *to be certain about* - *be certain about*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain about*, *might*
 28. *to be sure about* - *be sure about*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure about*, *might*
 29. *to be certain for* - *be certain for*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain for*, *might*
 30. *to be sure for* - *be sure for*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure for*, *might*
 31. *to be certain in* - *be certain in*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain in*, *might*
 32. *to be sure in* - *be sure in*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure in*, *might*
 33. *to be certain at* - *be certain at*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain at*, *might*
 34. *to be sure at* - *be sure at*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure at*, *might*
 35. *to be certain on* - *be certain on*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain on*, *might*
 36. *to be sure on* - *be sure on*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure on*, *might*
 37. *to be certain from* - *be certain from*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain from*, *might*
 38. *to be sure from* - *be sure from*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure from*, *might*
 39. *to be certain by* - *be certain by*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain by*, *might*
 40. *to be sure by* - *be sure by*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure by*, *might*
 41. *to be certain with* - *be certain with*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain with*, *might*
 42. *to be sure with* - *be sure with*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure with*, *might*
 43. *to be certain without* - *be certain without*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain without*, *might*
 44. *to be sure without* - *be sure without*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure without*, *might*
 45. *to be certain against* - *be certain against*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain against*, *might*
 46. *to be sure against* - *be sure against*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure against*, *might*
 47. *to be certain through* - *be certain through*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain through*, *might*
 48. *to be sure through* - *be sure through*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure through*, *might*
 49. *to be certain across* - *be certain across*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain across*, *might*
 50. *to be sure across* - *be sure across*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure across*, *might*
 51. *to be certain over* - *be certain over*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain over*, *might*
 52. *to be sure over* - *be sure over*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure over*, *might*
 53. *to be certain under* - *be certain under*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain under*, *might*
 54. *to be sure under* - *be sure under*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure under*, *might*
 55. *to be certain below* - *be certain below*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain below*, *might*
 56. *to be sure below* - *be sure below*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure below*, *might*
 57. *to be certain above* - *be certain above*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain above*, *might*
 58. *to be sure above* - *be sure above*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being sure above*, *might*
 59. *to be certain inside* - *be certain inside*, *may*, *might*, *may*, *might*, *being certain inside</*

PROTOKOL
PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Chodzi (miejscowość) _____
z _____ (stopień, nazwisko i imię)
M.O. _____
19 31 r. o godz. 1230

działając na mocy:
1) art. 238 § 2 i 239 § 2 K.P.K.
2) art. 237 § 1 K.P.K.

3) polecenia Pod-Vice-Prokuratora

Rejonu Prokuratury

Sądu

w

z dnia 19... r. Nr

wydanego na podstawie art. 238 § 1 (Pbk.), 247 § 2 (SG) K.P.K. zachowując formal-
ność wymienione w art. 227, 229, 234 K.P.K.

przy udziale protokolanta

przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka, który (a) po uprzedzeniu o:

a) prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 101 K.P.K.

b) treści art. 103 K.P.K.

c) odpowiedzialności za nieprawdziwe zeznanie — zeznał co następuje:

Nazwisko i imię: Artur Chowaniec

Imiona rodziców: Stanisław z d. 107

Wiek: 53 lat

urodzony

nie pamięta

z Wielkopolski gm. Wlk. Pk.

Zajęcie: inżynier

Miejsce zamieszkania: Wielkopolski gm. Wlk. Pk. w. Wielka

Stosunek do stron: obcy

Wykazuje, czy posiada (nie posiada) w stosunku do stron: nie posiada

Wobec nich jakieś stosunki: nie posiada

Wobec nich jakieś stosunki: nie posiada

Wobec nich jakieś stosunki: nie posiada

Wobec nich jakieś stosunki: nie posiada

Wobec nich jakieś stosunki: nie posiada

Wobec nich jakieś stosunki: nie posiada

Wobec nich jakieś stosunki: nie posiada

Wobec nich jakieś stosunki: nie posiada

Protocol 1

十 十 十

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.

[Handwritten signature]

As my beloved in the morning, I am now the

8 to 10 m structure 6 m. 8 m. 9 m. 10 m. 11 m. 12 m. 13 m. 14 m. 15 m. 16 m. 17 m. 18 m. 19 m. 20 m. 21 m. 22 m. 23 m. 24 m. 25 m. 26 m. 27 m. 28 m. 29 m. 30 m. 31 m. 32 m. 33 m. 34 m. 35 m. 36 m. 37 m. 38 m. 39 m. 40 m. 41 m. 42 m. 43 m. 44 m. 45 m. 46 m. 47 m. 48 m. 49 m. 50 m. 51 m. 52 m. 53 m. 54 m. 55 m. 56 m. 57 m. 58 m. 59 m. 60 m. 61 m. 62 m. 63 m. 64 m. 65 m. 66 m. 67 m. 68 m. 69 m. 70 m. 71 m. 72 m. 73 m. 74 m. 75 m. 76 m. 77 m. 78 m. 79 m. 80 m. 81 m. 82 m. 83 m. 84 m. 85 m. 86 m. 87 m. 88 m. 89 m. 90 m. 91 m. 92 m. 93 m. 94 m. 95 m. 96 m. 97 m. 98 m. 99 m. 100 m. 101 m. 102 m. 103 m. 104 m. 105 m. 106 m. 107 m. 108 m. 109 m. 110 m. 111 m. 112 m. 113 m. 114 m. 115 m. 116 m. 117 m. 118 m. 119 m. 120 m. 121 m. 122 m. 123 m. 124 m. 125 m. 126 m. 127 m. 128 m. 129 m. 130 m. 131 m. 132 m. 133 m. 134 m. 135 m. 136 m. 137 m. 138 m. 139 m. 140 m. 141 m. 142 m. 143 m. 144 m. 145 m. 146 m. 147 m. 148 m. 149 m. 150 m. 151 m. 152 m. 153 m. 154 m. 155 m. 156 m. 157 m. 158 m. 159 m. 160 m. 161 m. 162 m. 163 m. 164 m. 165 m. 166 m. 167 m. 168 m. 169 m. 170 m. 171 m. 172 m. 173 m. 174 m. 175 m. 176 m. 177 m. 178 m. 179 m. 180 m. 181 m. 182 m. 183 m. 184 m. 185 m. 186 m. 187 m. 188 m. 189 m. 190 m. 191 m. 192 m. 193 m. 194 m. 195 m. 196 m. 197 m. 198 m. 199 m. 200 m. 201 m. 202 m. 203 m. 204 m. 205 m. 206 m. 207 m. 208 m. 209 m. 210 m. 211 m. 212 m. 213 m. 214 m. 215 m. 216 m. 217 m. 218 m. 219 m. 220 m. 221 m. 222 m. 223 m. 224 m. 225 m. 226 m. 227 m. 228 m. 229 m. 230 m. 231 m. 232 m. 233 m. 234 m. 235 m. 236 m. 237 m. 238 m. 239 m. 240 m. 241 m. 242 m. 243 m. 244 m. 245 m. 246 m. 247 m. 248 m. 249 m. 250 m. 251 m. 252 m. 253 m. 254 m. 255 m. 256 m. 257 m. 258 m. 259 m. 260 m. 261 m. 262 m. 263 m. 264 m. 265 m. 266 m. 267 m. 268 m. 269 m. 270 m. 271 m. 272 m. 273 m. 274 m. 275 m. 276 m. 277 m. 278 m. 279 m. 280 m. 281 m. 282 m. 283 m. 284 m. 285 m. 286 m. 287 m. 288 m. 289 m. 290 m. 291 m. 292 m. 293 m. 294 m. 295 m. 296 m. 297 m. 298 m. 299 m. 300 m. 301 m. 302 m. 303 m. 304 m. 305 m. 306 m. 307 m. 308 m. 309 m. 310 m. 311 m. 312 m. 313 m. 314 m. 315 m. 316 m. 317 m. 318 m. 319 m. 320 m. 321 m. 322 m. 323 m. 324 m. 325 m. 326 m. 327 m. 328 m. 329 m. 330 m. 331 m. 332 m. 333 m. 334 m. 335 m. 336 m. 337 m. 338 m. 339 m. 340 m. 341 m. 342 m. 343 m. 344 m. 345 m. 346 m. 347 m. 348 m. 349 m. 350 m. 351 m. 352 m. 353 m. 354 m. 355 m. 356 m. 357 m. 358 m. 359 m. 360 m. 361 m. 362 m. 363 m. 364 m. 365 m. 366 m. 367 m. 368 m. 369 m. 370 m. 371 m. 372 m. 373 m. 374 m. 375 m. 376 m. 377 m. 378 m. 379 m. 380 m. 381 m. 382 m. 383 m. 384 m. 385 m. 386 m. 387 m. 388 m. 389 m. 390 m. 391 m. 392 m. 393 m. 394 m. 395 m. 396 m. 397 m. 398 m. 399 m. 400 m. 401 m. 402 m. 403 m. 404 m. 405 m. 406 m. 407 m. 408 m. 409 m. 410 m. 411 m. 412 m. 413 m. 414 m. 415 m. 416 m. 417 m. 418 m. 419 m. 420 m. 421 m. 422 m. 423 m. 424 m. 425 m. 426 m. 427 m. 428 m. 429 m. 430 m. 431 m. 432 m. 433 m. 434 m. 435 m. 436 m. 437 m. 438 m. 439 m. 440 m. 441 m. 442 m. 443 m. 444 m. 445 m. 446 m. 447 m. 448 m. 449 m. 450 m. 451 m. 452 m. 453 m. 454 m. 455 m. 456 m. 457 m. 458 m. 459 m. 460 m. 461 m. 462 m. 463 m. 464 m. 465 m. 466 m. 467 m. 468 m. 469 m. 470 m. 471 m. 472 m. 473 m. 474 m. 475 m. 476 m. 477 m. 478 m. 479 m. 480 m. 481 m. 482 m. 483 m. 484 m. 485 m. 486 m. 487 m. 488 m. 489 m. 490 m. 491 m. 492 m. 493 m. 494 m. 495 m. 496 m. 497 m. 498 m. 499 m. 500 m. 501 m. 502 m. 503 m. 504 m. 505 m. 506 m. 507 m. 508 m. 509 m. 510 m. 511 m. 512 m. 513 m. 514 m. 515 m. 516 m. 517 m. 518 m. 519 m. 520 m. 521 m. 522 m. 523 m. 524 m. 525 m. 526 m. 527 m. 528 m. 529 m. 530 m. 531 m. 532 m. 533 m. 534 m. 535 m. 536 m. 537 m. 538 m. 539 m. 540 m. 541 m. 542 m. 543 m. 544 m. 545 m. 546 m. 547 m. 548 m. 549 m. 550 m. 551 m. 552 m. 553 m. 554 m. 555 m. 556 m. 557 m. 558 m. 559 m. 560 m. 561 m. 562 m. 563 m. 564 m. 565 m. 566 m. 567 m. 568 m. 569 m. 570 m. 571 m. 572 m. 573 m. 574 m. 575 m. 576 m. 577 m. 578 m. 579 m. 580 m. 581 m. 582 m. 583 m. 584 m. 585 m. 586 m. 587 m. 588 m. 589 m. 590 m. 591 m. 592 m. 593 m. 594 m. 595 m. 596 m. 597 m. 598 m. 599 m. 600 m. 601 m. 602 m. 603 m. 604 m. 605 m. 606 m. 607 m. 608 m. 609 m. 610 m. 611 m. 612 m. 613 m. 614 m. 615 m. 616 m. 617 m. 618 m. 619 m. 620 m. 621 m. 622 m. 623 m. 624 m. 625 m. 626 m. 627 m. 628 m. 629 m. 630 m. 631 m. 632 m. 633 m. 634 m. 635 m. 636 m. 637 m. 638 m. 639 m. 640 m. 641 m. 642 m. 643 m. 644 m. 645 m. 646 m. 647 m. 648 m. 649 m. 650 m. 651 m. 652 m. 653 m. 654 m. 655 m. 656 m. 657 m. 658 m. 659 m. 660 m. 661 m. 662 m. 663 m. 664 m. 665 m. 666 m. 667 m. 668 m. 669 m. 670 m. 671 m. 672 m. 673 m. 674 m. 675 m. 676 m. 677 m. 678 m. 679 m. 680 m. 681 m. 682 m. 683 m. 684 m. 685 m. 686 m. 687 m. 688 m. 689 m. 690 m. 691 m. 692 m. 693 m. 694 m. 695 m. 696 m. 697 m. 698 m. 699 m. 700 m. 701 m. 702 m. 703 m.

11. 12. 1941

that there are no rhizomes in *Myrica* etc.

1891. 1892. 1893. 1894. 1895. 1896. 1897. 1898. 1899. 1900. 1901. 1902. 1903. 1904. 1905. 1906. 1907. 1908. 1909. 1910. 1911. 1912. 1913. 1914. 1915. 1916. 1917. 1918. 1919. 1920. 1921. 1922. 1923. 1924. 1925. 1926. 1927. 1928. 1929. 1930. 1931. 1932. 1933. 1934. 1935. 1936. 1937. 1938. 1939. 1940. 1941. 1942. 1943. 1944. 1945. 1946. 1947. 1948. 1949. 1950. 1951. 1952. 1953. 1954. 1955. 1956. 1957. 1958. 1959. 1960. 1961. 1962. 1963. 1964. 1965. 1966. 1967. 1968. 1969. 1970. 1971. 1972. 1973. 1974. 1975. 1976. 1977. 1978. 1979. 1980. 1981. 1982. 1983. 1984. 1985. 1986. 1987. 1988. 1989. 1990. 1991. 1992. 1993. 1994. 1995. 1996. 1997. 1998. 1999. 2000. 2001. 2002. 2003. 2004. 2005. 2006. 2007. 2008. 2009. 2010. 2011. 2012. 2013. 2014. 2015. 2016. 2017. 2018. 2019. 2020. 2021. 2022. 2023. 2024. 2025. 2026. 2027. 2028. 2029. 2030. 2031. 2032. 2033. 2034. 2035. 2036. 2037. 2038. 2039. 2040. 2041. 2042. 2043. 2044. 2045. 2046. 2047. 2048. 2049. 2050. 2051. 2052. 2053. 2054. 2055. 2056. 2057. 2058. 2059. 2060. 2061. 2062. 2063. 2064. 2065. 2066. 2067. 2068. 2069. 2070. 2071. 2072. 2073. 2074. 2075. 2076. 2077. 2078. 2079. 2080. 2081. 2082. 2083. 2084. 2085. 2086. 2087. 2088. 2089. 2090. 2091. 2092. 2093. 2094. 2095. 2096. 2097. 2098. 2099. 2100. 2101. 2102. 2103. 2104. 2105. 2106. 2107. 2108. 2109. 2110. 2111. 2112. 2113. 2114. 2115. 2116. 2117. 2118. 2119. 2120. 2121. 2122. 2123. 2124. 2125. 2126. 2127. 2128. 2129. 2130. 2131. 2132. 2133. 2134. 2135. 2136. 2137. 2138. 2139. 2140. 2141. 2142. 2143. 2144. 2145. 2146. 2147. 2148. 2149. 2150. 2151. 2152. 2153. 2154. 2155. 2156. 2157. 2158. 2159. 2160. 2161. 2162. 2163. 2164. 2165. 2166. 2167. 2168. 2169. 2170. 2171. 2172. 2173. 2174. 2175. 2176. 2177. 2178. 2179. 2180. 2181. 2182. 2183. 2184. 2185. 2186. 2187. 2188. 2189. 2190. 2191. 2192. 2193. 2194. 2195. 2196. 2197. 2198. 2199. 2200. 2201. 2202. 2203. 2204. 2205. 2206. 2207. 2208. 2209. 2210. 2211. 2212. 2213. 2214. 2215. 2216. 2217. 2218. 2219. 2220. 2221. 2222. 2223. 2224. 2225. 2226. 2227. 2228. 2229. 2230. 2231. 2232. 2233. 2234. 2235. 2236. 2237. 2238. 2239. 2240. 2241. 2242. 2243. 2244. 2245. 2246. 2247. 2248. 2249. 2250. 2251. 2252. 2253. 2254. 2255. 2256. 2257. 2258. 2259. 2260. 2261. 2262. 2263. 2264. 2265. 2266. 2267. 2268. 2269. 2270. 2271. 2272. 2273. 2274. 2275. 2276. 2277. 2278. 2279. 2280. 2281. 2282. 2283. 2284. 2285. 2286. 2287. 2288. 2289. 2290. 2291. 2292. 2293. 2294. 2295. 2296. 2297. 2298. 2299. 2300. 2301. 2302. 2303. 2304. 2305. 2306. 2307. 2308. 2309. 2310. 2311. 2312. 2313. 2314. 2315. 2316. 2317. 2318. 2319. 2320. 2321. 2322. 2323. 2324. 2325. 2326. 2327. 2328. 2329. 2330. 2331. 2332. 2333. 2334. 2335. 2336. 2337. 2338. 2339. 2340. 2341. 2342. 2343. 2344. 2345. 2346. 2347. 2348. 2349. 2350. 2351. 2352. 2353. 2354. 2355. 2356. 2357. 2358. 2359. 2360. 2361. 2362. 2363. 2364. 2365. 2366. 2367. 2368. 2369. 2370. 2371. 2372. 2373. 2374. 2375. 2376. 2377. 2378. 2379. 2380. 2381. 2382. 2383. 2384. 2385. 2386. 2387. 2388. 2389. 2390. 2391. 2392. 2393. 2394. 2395. 2396. 2397. 2398. 2399. 2400. 2401. 2402. 2403. 2404. 2405. 2406. 2407. 2408. 2409. 2410. 2411. 2412. 2413. 2414. 2415. 2416. 2417. 2418. 2419. 2420. 2421. 2422. 2423. 2424. 2425. 2426. 2427. 2428. 2429. 2430. 2431. 2432. 2433. 2434. 2435. 2436. 2437. 2438. 2439. 2440. 2441. 2442. 2443. 2444. 2445. 2446. 2447. 2448. 2449. 2450. 2451. 2452. 2453. 2454. 2455. 2456. 2457. 2458. 2459. 2460. 2461. 2462. 2463. 2464. 2465. 2466. 2467. 2468. 2469. 2470. 2471. 2472. 2473. 2474. 2475. 2476. 2477. 2478. 2479. 2480. 2481. 2482. 2483. 2484. 2485. 2486. 2487. 2488. 2489. 2490. 2491. 2492. 2493. 2494. 2495. 2496. 2497. 2498. 2499. 2500. 2501. 2502. 2503. 2504. 2505. 2506. 2507. 2508. 2509. 2510. 2511. 2512. 2513. 2514. 2515. 2516. 2517. 2518. 2519. 2520. 2521. 2522. 2523. 2524. 2525. 2526. 2527. 2528. 2529. 2530. 2531. 2532. 2533. 2534. 2535. 2536. 2537. 2538. 2539. 2540. 2541. 2542. 2543. 2544. 2545. 2546. 2547. 2548. 2549. 2550. 2551. 2552. 2553. 2554. 2555. 2556. 2557. 2558. 2559. 2560. 2561. 2562. 2563. 2564. 2565. 2566. 2567. 2568. 2569. 2570. 2571. 2572. 25

Erweitert: Chlorophyta (12%)
Chlorophyta: Chlorophyta (12%)

Reference for more to Burroughs, also Johnson

! note the white stripe in some numbers in forest

2.2. if α is a β -normal form, then α is a β -normal form.

19. The following are the names of the persons who have been appointed as members of the committee to investigate the charges against the President of the United States.

Amorpha fruticosa leafy twigs

12

+ + +
 I have been thinking much lately about the future of our country. It seems to me that we are at a crossroads. We must decide whether we want to continue down the path of division and discord, or if we want to turn back and build a more united and prosperous nation. The choice is ours to make.

[illegible]

2000

BU!AD - GPOT